

Czasopismo Studentów Politechniki Lubelskiej

Plagiat

MAJ 2010 1 (10)

WWW.PLAGIAT.POLLUB.PL

II KATYŃ
10.04.2010

**O AKTYWNOŚCI
SPOŁECZNEJ
W CZASIE STUDIÓW**
OPOWIADA REKTOR SKOWRON

**PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ
AKADEMICKA WG
LUBELSKIEGO
PARKU NAUKOWO-
TECHNOLOGICZNEGO S.A.**

**ODPADY
CZY WIESZ O
NICH WSZYSTKO?**

CO SŁYCHAĆ
W ORGANIZACJACH
STUDENCKICH?

**WAKACYJNA
DOZA
KULTURY
W
LUBLINIE**



**WIELKI RAPORT
JUWENALIA 2010**



**NA TY Z EKONOMIĄ
NA
POLITECHNICE?
CZYLI O
WSPÓŁPRACY
Z WE UMCS**

**Z CYKLU
NIE PRZEBIERAMY
W ŚRODKACH:
O ANTYSEMITYZMIE
ZBIGNIEW ZASTAWNY**



KATASTROFA SAMOLOTU PREZYDENCCKIEGO

Smoleńsk, 10.IV.2010 8⁴¹

Redakcja

Sobota, 10.04.2010 godzina 8.41 polskiego czasu.

Prezydent RP LECH KACZYŃSKI wraz z małżonką MARIĄ KACZYŃSKĄ oraz cała polska delegacja, lecąca na uroczystości w Katyniu ginie w katastrofie rządowego samolotu Tu-154 w Smoleńsku. Obowiązki głowy państwa przejmują Marszałek Sejmu - Bronisław Komorowski. W niedzielę 11.04 w południe 2 minuty ciszy na terenie całego kraju. Od poniedziałku 12.04 obowiązuje tygodniowa żałoba narodowa. Przyspieszone wybory prezydenckie mają odbyć się w czerwcu.

PREZYDENT RP I INNI CZŁONKOWIE DELEGACJI:

LECH KACZYŃSKI PREZYDENT RP + MARIA KACZYŃSKA MAŁŻONKA PREZYDENTA RP + RYSZARD KACZOROWSKI OSTATNI PREZYDENT RP NA UCHODŹSTWIE + KRZYSZTOF PUTRA WICEMARSZAŁEK SEJMU RP + JERZY SZMAJDZIŃSKI WICEMARSZAŁEK SEJMU RP + KRYSZYNA BOCHENEK WICEMARSZAŁEK SENATU RP + JANUSZ KOCHANOWSKI RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH + JANUSZ KRUPSKI KIEROWNIK URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH + JANUSZ KURTYKA PREZES INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ + SŁAWOMIR SKRZYPEK PREZES NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO + MACIEJ PŁAŻYŃSKI POSEŁ, PREZES STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA” + WŁADYSŁAW STASIAK SZEFE KANCELARII PREZYDENTA RP + ALEKSANDER SZCZYGŁO SZEFE BIURA BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO + PAWEŁ WYPYCH SEKRETARZ STANU W KANCELARII PREZYDENTA RP + STANISŁAW KOMOROWSKI PODSEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE OBRONY NARODOWEJ + ANDRZEJ KREMER PODSEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH + TOMASZ MERTA PODSEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO + MARIUSZ HANDZLIK PODSEKRETARZ STANU W KANCELARII PREZYDENTA RP + ANDRZEJ PRZEWOŹNIK SEKRETARZ RADY OCHRONY PAMIĘCI WALK I MĘCZENSTWA

POSŁOWIE:

LESZEK DEPTUŁA (PSL) + GRZEGORZ DOLNIAK (PO) + GRAŻYNA GĘSICKA (PIS) + PRZEMYSŁAW GOSIEWSKI (PIS) + IZABELA JARUGA-NOWACKA (SLD) + SEBASTIAN KARPINIUK (PO) + ALEKSANDRA NATALLI-ŚWIAT (PIS) + ARKADIUSZ RYBICKI (PO) + JOLANTA SZYMANEK-DERESZ (SLD) + ZBIGNIEW WASSERMANN (PIS) + WIESŁAW WODA (PSL) + EDWARD WOJTAS (PSL)

SENATOROWIE:

JANINA FELIŃSKA (PIS) + STANISŁAW ZAJĄC (PIS)

PRZEDSTAWICIELE SIŁ ZBROJNYCH RP:

GEN. FRANCISZEK GĄGOR SZEFE SZTABU GENERALNEGO WOJSKA POLSKIEGO + GEN. DYW. TADEUSZ BUK DOWÓDCA WOJSK ŁĄDOWYCH RP + GEN. BRONI PIL. ANDRZEJ BŁASIK DOWÓDCA SIŁ POWIETRZNYCH RP + WICEADMIRAŁ ANDRZEJ KARWETA DOWÓDCA MARYNARKI WOJENNEJ RP + GEN. DYW. WŁODZIMIERZ POTASIŃSKI DOWÓDCA WOJSK SPECJALNYCH RP + GEN. BRONI BRONISŁAW KWIATKOWSKI DOWÓDCA OPERACYJNYCH SIŁ ZBROJNYCH RP + GEN. BRYG. KAZIMIERZ GILARSKI DOWÓDCA GARNIZONU WARSZAWA + BP. GEN. DYW. TADEUSZ PŁOSKI BISKUP POŁOWY WOJSKA POLSKIEGO + ABP GEN. BRYG. MIRON CHODAKOWSKI PRAWOSŁAWNY ORDYNARIUSZ WOJSKA POLSKIEGO + KS. PŁK ADAM PILCH P.O. NACZELNEGO KAPELANA EWANGELICKIEGO WP + KS. PPŁK JAN OSIŃSKI ORDYNARIAT POŁOWY WOJSKA POLSKIEGO

PRZEDSTAWICIELE RODZIN KATYŃSKICH I INNYCH STOWARZYSZEŃ:

ADW. JOANNA AGACKA-INDECKA PREZES NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ + EWA BĄKOWSKA WNUCZKA GEN. BRYG. MIECZYŚŁAWA SMORAWIŃSKIEGO + ANNA MARIA BOROWSKA CÓRKA PPOR. FRANCISZKA POPŁAWSKIEGO, WICEPREZES GORZOWSKIEJ RODZINY KATYŃSKIEJ + BARTOSZ BOROWSKI WNUK ANNY MARII BOROWSKIEJ (SYN FRANCISZKA BOROWSKIEGO), PRZEDSTAWICIEL GORZOWSKIEJ RODZINY KATYŃSKIEJ + CZESŁAW CYWIŃSKI PREZES ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY AK + EDWARD DUCHNOWSKI SEKRETARZ GENERALNY ZWIĄZKU SYBIRAKÓW + KS. PRAŁAT BRONISŁAW GOSTOMSKI DZIEKAN DEKANATU LONDYN-PÓŁNOC, PROBOSZCZ PARAFII ŚW. ANDRZEJA BOBOLI W LONDYNIE + O. JÓZEF JONIEC SCHP PREZES STOWARZYSZENIA PARAFIADA + KS. ZDZISŁAW KRÓL KAPELAN WARSZAWSKIEJ RODZINY KATYŃSKIEJ (1987-2007) + KS. ANDRZEJ KWAŚNIK KAPELAN FEDERACJI RODZIN KATYŃSKICH + TADEUSZ LUTOBORSKI SYN PPOR. ADAMA LUTOBORSKIEGO + BOŻENA MAMONTOWICZ-ŁOJEK PREZES POLSKIEJ FUNDACJI KATYŃSKIEJ + STEFAN MELAK PREZES KOMITETU KATYŃSKIEGO + ADW. STANISŁAW MIKKE WICEPRZEWODNICZĄCY ROPWIM, REDAKTOR NACZELNY DWUMIESIĘCZNIKA „PALESTRA” + PIOTR NUROWSKI PREZES POLSKIEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO + BRONISŁAWA ORAWIEC-LÖFFLER BRATANICA MAJORA FRANCISZKA ORAWCY, ZAMORDOWANEGO W KATYNIU; CZŁONKINI STOWARZYSZENIA RODZIN KATYŃSKICH Z PODHAŁA + KATARZYNA PISKORSKA CÓRKA TOMASZA PISKORSKIEGO + ANDRZEJ SARIUSZ-SKĄPSKI PREZES FEDERACJI RODZIN KATYŃSKICH + WOJCIECH SEWERYN RZEZBIARZ, AUTOR POMNIKA OFIAR KATYNIA W CHICAGO + LESZEK SOLSKI SYN KPT. KAZIMIERZA SOLSKIEGO, OFICERA I SPORTOWCA ORAZ BRATANEK MAJORA ADAMA SOLSKIEGO, ZAMORDOWANYCH W KATYNIU, CZŁONEK STOWARZYSZENIA RODZINA KATYŃSKA + TERESA WALEWSKA-PRZYJAŁKOWSKA FUNDACJA „GOLGOTA WSCHODU” + ANNA WALENTYNOWICZ DZIAŁACZKA WOLNYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, WSPÓŁZAŁOŻYCIELKA NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” + GABRIELA ZYCH PREZES STOWARZYSZENIA RODZINA KATYŃSKA W KALISZU

ZAŁOGA:

KPT. ARKADIUSZ PROTASIUK KAPITAN ZAŁOGI (DOWÓDCA) + MJR ROBERT GRZYWNA II PILOT + POR. ARTUR ZIĘTEK NAWIGATOR + CHOR. ANDRZEJ MICHAŁAK POKŁADOWY + NATALIA JANUSZKO + BARBARA MACIEJCZYK + JUSTYNA MONIUSZKO

FUNKCJONARIUSZE BIURA OCHRONY RZĄDU:

PPŁK JAROSŁAW FLORCZAK + KPT. DARIUSZ MICHAŁOWSKI + POR. PAWEŁ JANECZEK + PPOR. PIOTR NOSEK + ST. CHOR. ARTUR FRANCUZ + CHOR. JACEK SURÓWKA + CHOR. PAWEŁ KRAJEWSKI + CHOR. MAREK ULERYK + MŁ. CHOR. AGNIESZKA POGRÓDKA-WĘCŁAWEK



W samolocie TU-154, który o godzinie 8:41 polskiego czasu runął na ziemię ok. 1,5 kilometra od lotniska w Smoleńsku, przebywał Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński wraz z małżonką. Oprócz pary prezydenckiej na pokładzie znajdowały się inne najważniejsze osoby w państwie. W samolocie było 96 osób - 89 członków oficjalnej delegacji do Katynia i 7 osób załogi.



OSOBY TOWARZYSZĄCE:

PPŁK ZBIGNIEW DĘBSKI CZŁONEK KAPITUŁY ORDERU WOJENNEGO VIRTUTI MILITARI + KATARZYNA DORACZYŃSKA PRACOWNIK BIURA PRASOWEGO KANCELARII PREZYDENTA + ALEKSANDER FEDOROWICZ TŁUMACZ JĘZYKA ROSYJSKIEGO + KS. ROMAN INDRZEJCZYK KAPELAN PREZYDENTA + DARIUSZ JANKOWSKI ASPIRANT W ZESPOLE OBSŁUGI ORGANIZACYJNEJ KANCELARII PREZYDENTA + MARIUSZ KAZANA DYREKTOR PROTOKOŁU DYPLOMATYCZNEGO MSZ + GEN. BRYG. STANISŁAW NAŁĘCZ-KOMORNICKI KANCLERZ ORDERU WOJENNEGO VIRTUTI MILITARI + PŁK DR HAB. N. MED. WOJCIECH LUBIŃSKI LEKARZ PREZYDENTA + BARBARA MAMIŃSKA DYREKTOR BIURA KADR I ODZNACZEŃ W KANCELARII PREZYDENTA + JANINA NATUSIEWICZ-MIRERSYBIRACZKA OSOBA TOWARZYSZĄCA ANNIE WALENTYNOWICZ W PODRÓŻY + KS. PROF. RYSZARD RUMIANEK REKTOR UNIWERSYTETU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO + IZABELA TOMASZEWSKA DYREKTOR ZESPOŁU PROTOKOLARNEGO KANCELARII PREZYDENTA, ODPOWIEDZIALNA W KANCELARII ZA KONTAKTY PIERWSZEJ DAMY + JANUSZ ZAKRZEŃSKI AKTOR TEATRALNY I FILMOWY, CZŁONEK RADY PROGRAMOWEJ ZWIĄZKU PIŁSUDCZYKÓW

Dominika Nosowska

Kilka słów...

Katastrofa rządowego samolotu wstrząsnęła nie tylko narodem Polskim. Na pierwsze kondolencje nie trzeba było długo czekać a żaloby narodowe ogłosiły 23 państwa. Najdłuższą, czterodniową żałobę ogłosiła Litwa, na trzy dni w smutku pogrążyła się Brazylia, na dwa-Czechy, Łotwa i Malediwy. Nasi sąsiedzi, Słowacja i Rosja ogłosili 1 dzień żałoby, tak samo jak m.in. Czarnogóra, Kanada, Mołdawia i Estonia.

Pierwsze wyrazy współczucia ze strony innych państw napłynęły już kilka godzin po katastrofie, kiedy to oficjalne kondolencje przesłał Prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew i premier Władimir Putin, a także Jose Manuel Barroso, Przewodniczący Komisji Europejskiej.

Białoruś wyraziła swe ubolewanie przez Prezydenta Aleksandra Łukaszenko, który wysłał list kondolencyjny na ręce marszałka Bronisława Komorowskiego. Ponadto zalecił on państwowym stacjom telewizyjnym, aby w dniu 18 kwietnia, pomiędzy godziną 12 a 16 w związku z pogrzebem polskiego prezydenta ograniczono emisję programów rozrywkowych. W dniu pogrzebu prezydenta Kaczyńskiego Aleksander Łukaszenka wraz z synem wzięli udział we mszy św. odprawionej w intencji tragicznie zmarłych w Mińsku.

Prezydent Francji Nicolas Sarkozy wyraził smutek z powodu katastrofy, złożył kondolencje rodzinie prezydenta Lecha Kaczyńskiego i krewnym pozostałych ofiar. Podczas przemówienia wygłoszonego w Pałacu Elizejskim powiedział: „Przekazuję współczucie dla rodziny prezydenta Kaczyńskiego i rodzinom wszystkich ofiar i pragnę wyrazić głębokie i osobiste kondolencje w imieniu Francuzów”. Swoje kondolencje wysłał również minister obrony Herve Morin dodając też, że wypadek był „straszny i wstrząsający dla Francji”

Premier Grecji Jeorios Andreas Papandreu wysłał list, w którym napisał: „W tych ciężkich czasach, rząd Grecji i ja osobiście chcielibyśmy złożyć kondolencje rodzinom tych, którzy stracili swoich bliskich jak i również do narodu polskiego. Podzielamy waszą żałobę. Nasze myśli i modlitwy są z wami”.

Premier Japonii, Yukio Hatoyama, w wysłanym telegrafie złożył kondolencje Bronisławowi Komorowskiemu i Polakom. Kondolencje złożył także cesarz Akihito. Oficjalne kondolencje przesłali swoim polskim partnerom minister spraw zagranicznych Katsuya Okada, minister obrony Toshimi Kitazawa oraz szef Japońskich Sił Samoobrony, 18 kwietnia, w dniu pogrzebu prezydenta Kaczyńskiego, flagi na

budynkach kancelarii premiera Japonii oraz japońskiego MSZ zostały opuszczone do połowy. Również tego dnia w Katedrze Tokijskiej odbyła się msza żałobna w intencji ofiar katastrofy.

Prezydent Kolumbii Álvaro Uribe Vélez wysłał list, w którym napisał: „Wysłałem list do mieszkańców Polski, do polskich władz, szczere kondolencje z powodu śmierci kilka godzin temu, podczas katastrofy lotniczej prezydenta Lecha Kaczyńskiego, jego żony Marii i całej delegacji rządu polskiego i polskiej armii. Towarzyszymy wielkiemu narodowi polskiemu w tej godzinie tragedii. Poczujcie solidarność narodu polskiego z kolumbijskim, podczas minuty ciszy w ten dzień żałoby. Towarzyszymy całym sercem ludziom z Polski”

Kancelarz Niemiec Angela Merkel oraz minister spraw zagranicznych Niemiec Guido Westerwelle złożyli polskim władzom kondolencje. Kancelarz Niemiec oznajmiła, że jest „głęboko wstrząśnięta tym, co się stało”.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama złożył oświadczenie zawierające kondolencje dla Polaków, wcześniej złożył wyrazy współczucia w trakcie rozmowy telefonicznej z premierem Donaldem Tuskiem. Sekretarz stanu USA Hillary Clinton wpisała się do księgi kondolencyjnej wyłożonej w ambasadzie RP w Waszyngtonie i wygłosiła oświadczenie, w którym podkreśliła m.in. przyjaźń i sojusz USA z Polską. *Nie ma dla mnie wątpliwości, że Polska nadal będzie podążała ku lepszej przyszłości pomimo tych niewyobrażalnych strat, które poniosła. Mocno wierzę w przyszłość Polski – stwierdziła.*

Prezydent Turcji Abdullah Gül wysłał list kondolencyjny do Bronisława Komorowskiego, w którym oświadczył, że głęboko żałuje utraty drogiego prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego małżonki Marii oraz wysokich rangą urzędników polskich. Kondolencje wyraził też premier Recep Tayyip Erdoğan. Premier powiedział: *mam nadzieję, że był to wypadek. Chcę wyrazić moje kondolencje w imieniu moim i w imię narodu tureckiego.*

Sekretarz Generalny NATO Anders Fogh Rasmussen wyraził swe współczucie słowami: *moje myśli są dziś z Polakami.* 12 kwietnia w Brukseli zwołane zostało specjalne posiedzenie Rady Północnoatlantyckiej poświęcone w całości uczczeniu pamięci ofiar katastrofy, które zakończono minutą ciszy.

Takich wyrazów współczucia i żalu Polska otrzymała o wiele więcej, na tych kilka dni niemal cały świat zjednoczył się z Nami w żałobie i modlitwie, skupiając na Polsce uwagę mediów i obywateli innych krajów.

Łukasz Furgała

Chaos w Urzędach państwowych?

Po katastrofie wiele instytucji i urzędów państwowych (w tym konstytucyjne: Prezydenta RP, Prezesa NBP, Rzecznika Praw Obywatelskich, Szefa Sztabu Generalnego WP, Szefa Kancelarii Prezydenta RP) pozostało bez obsady. Tylko w odniesieniu do Prezydenta RP Konstytucja wskazywała bezpośrednio osobę, która miała tymczasowo wykonywać obowiązki głowy państwa oraz posłów i senatorów, w przypadku których reguluje to ordynacja wyborcza.

W pozostałych przypadkach ustawy nie przewidywały następstwa prawnego na wypadek śmierci przed upływem kadencji.

Prezydent RP

Na mocy art. 131 ust. 2 pkt. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z chwilą opróżnienia urzędu prezydenckiego Marszałek Sejmu tymczasowo wykonuje obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Bronisław Komorowski).

Rzecznik Praw Obywatelskich

Zgodnie z art. 4 Ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich; zgodnie z postanowieniami § 1 ust. 2 pkt 1 zarządzenia nr 7/2007 Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 31 października 2007 r. w sprawie określenia zadań Zastępców Rzecznika Praw Obywatelskich Stanisław Trociuk kieruje pracą Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w czasie nieobecności Rzecznika Praw Obywatelskich.

Rzecznika powołuje Sejm za zgodą Senatu na wniosek Marszałka Sejmu albo grupy 35 posłów (Stanisław Trociuk).

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej

Art. 10 ust. 1 Ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej : „Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej powołuje i odwołuje Sejm RP, za zgodą Senatu, na wniosek Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, które zgłasza kandydata spoza swego grona”.

Prezes Narodowego Banku Polskiego

Zgodnie z art. 10 ust. 1 Ustawy o Narodowym Banku Polskim, jego obowiązki przejmuje wiceprezes NBP – pierwszy zastępca Prezesa NBP (Piotr Wisiółek).

Posel

Zgodnie z Regulaminem Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej miejsce zmarłych posłów zajmą kolejne osoby z list wyborczych według liczby uzyskanych głosów, przy czym kandydat ma prawo zrzec się pierwszeństwa do mandatu na rzecz kolejnej osoby. Wice-marszałkowie Sejmu zostaną wybrani z grona posłów zgodnie z Regulaminem Sejmu. 5 maja 2010 jedenastu nowych posłów złożyło ślubowanie poselskie (Bartomiej Dorywański, Wiesław Kilian, Zbigniew Kruszewski, Paweł Orłowski, Wiesław Rygiel, Monika Ryniak, Kazimierz Smoliński, Wiesław Suchowiejko, Andrzej Sztorc, Krzysztof Tokwiński, Jan Warzecha), a dwa dni później to samo uczyniła Elżbieta Zakrzewska. 19 maja ślubowanie złożyły: Jacek Kowalik, Anna Śliwińska, 20 maja ślubowanie złożył Marian Starownik.

Senator

W macierzystych okręgach zmarłych senatorów w terminie 3 miesięcy od dnia wygaśnięcia mandatów muszą odbyć się wybory uzupełniające. Wicemarszałek Senatu zostanie wybrany z grona senatorów zgodnie z Regulaminem Senatu.

Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego

Tymczasowo funkcję pełni zastępca szefa BBN.

Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego

Tymczasowo funkcję pełni I wiceprezes.

Przedstawiciele Sił Zbrojnych RP

W przypadku opróżnienia stanowiska jednego z przedstawicieli Sił Zbrojnych RP obowiązki przejmują ich zastępcy i tak: Szef Sztabu Generalnego WP (I zastępca), dowódca Wojsk Lądowych RP (szef sztabu – zastępca dowódcy), dowódca Sił Powietrznych RP (szef sztabu – zastępca dowódcy), dowódca Marynarki Wojennej RP (szef sztabu – zastępca dowódcy), dowódca Wojsk Specjalnych RP (szef sztabu – zastępca dowódcy), dowódca Operacyjny Sił Zbrojnych RP (zastępca dowódcy), dowódca Garnizonu Warszawa (zastępca dowódcy).

Samorządy Lubelskich Uczelni

Studenci pamiętali...

Kilka chwil po oficjalnym potwierdzeniu przez Polską Agencję Prasową smutnej wieści o katastrofie narodziła się myśl, aby jako studenci zjednoczyć się, oddać hołd tragicznie zmarłym.

Wszystko ruszyło rankiem 13.04.2010, kiedy to po kilku szybkich telefonach do Samorządów Lubelskich Uczelni już wszyscy wiedzieliśmy, iż będzie to dobra okazja by spełnić swój patriotyczny obowiązek, a przy okazji zjednoczyć się oraz, iż uda nam się to zrobić nawet w tak bardzo krótkim czasie. Na spotkaniu o godzinie 14 spotkali się przedstawiciele WSZYSTKICH UCZELNI LUBLINA (Politechnika Lubelska, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Przyrodniczy, Uniwersytet Medyczny oraz niepublicznych - Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji, Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji, Wyższa Szkoła Nauk Społecznych, Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. Wincentego Pola). Koordynatorem przedsięwzięcia i osobą odpowiedzialną do kontaktu z mediami został wybrany w głosowaniu Łukasz Furgała. Po 40 minutach dyskusji i burzy mózgów dopracowaliśmy najdrobniejsze detale, oddzieliiliśmy się zadaniami i obowiązkami. O 21 spotkaliśmy się, by zbilansować, co się udało, a co stwarza problem. Wyszło na jaw wiele problemów, które po 2 godzinach rozwiązaliśmy (a przynajmniej tak myśleliśmy).

Nie wszystko szło jak z płatka. Pierwszym miejscem obrałszy schody Zamku, prognoza pogody szybko zweryfikowała naszą postawę - deszcz - decyzja - msza zamiast na schodach Zamku odbędzie się w Archikatedrze Lubelskiej. Rozwiązywało to wiele, wiele problemów (pozwolenia, scena, oświetlenie, nagłośnienie, krzesła). Zgoda abp Józefa Życińskiego na prowadzenie Mszy Świętej podbudowała nasze morale. Zaproszenia skierowane do proboszczów i zakonników cieszyły się 100% skutecznością.

Szybko powstał plakat, który został wywieszony na Uczelniach, słupach, w wersji elektronicznej informację o marszu zamieściło większość lubelskich portali (w tym Urzędu Miasta Lublina i lokalnych czasopiśmie, gazet, rozgłośni radiowych). Promocja przez portale społecznościowe, biura promocji uczel-



ni dała pożądaný skutek. Propozycję darmowego spotu zaproponował Radio Eska, który wyemitowany został kilkakrotnie w godzinach szczytu. Kolejne spotkanie - obranie trasy, zabezpieczenie jej przez policję i wiele innych rzeczy dopiełsiśmy perfekcyjnie.

Pełna gotowość, telefon naładowany na minimum 70% - to dzięki profesjonalizmowi, poważnemu podejściu udało się przełamać wszelkie bariery.

Studenci Wszystkich Uczelni Wyższych w Lublinie solidaryzują się z tragicznie zmarłą delegacją Polaków pod Smoleńskiem, na czele z Panem Prezydentem Lechem Kaczyńskim, Jego małżonką, organizują marsz żałobny i Mszę, którą poprowadzi abp Józef Życiński.

Chcemy pokazać, iż mimo wszelkich animozji, niechęci, sztucznych, nadętych podziałów, lubelskie samorządy mają w sercu Wielkie Wartości, są patriotami i Kochają swoją Ojczyznę - POLSKĘ! Potrafimy się zjednoczyć, zrobić WRESZCIE WSPÓLNIE jakieś wydarzenie.

Razem, mimo wszystko, dla Ojczyzny!

UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE

LUBELSKA SPOŁECZNOŚĆ AKADEMICKA

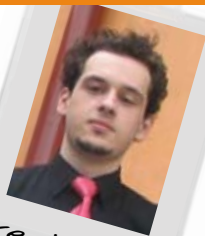
w hołdzie Ofiarom Katastrofy pod Smoleńskiem - 15.04.2010

„studencki” czwartek

Plan:

- 18:30 zbiórka studentów na Placu Litewskim i przejście pod Urząd Miasta Lublin
- 18:45 złożenie wieńca, zapalenie zniczy pod Urzędem Miasta i przejście do Archikatedry Lubelskiej
- 19:00 żałobna Msza Święta w Archikatedrze prowadzona przez abp Józefa Życińskiego

projekt : Łukasz Furgała



WITAJCIE!

TRAGEDIA & JUWENALIA

Łukasz Furgała

I wreszcie przyszedł maj...

Witam Was w gorącym okresie, zarówno „uczelnianym”, jak i klimatycznym. Mam nadzieję, iż większość z Was bez problemu upora się z sesją i z pozytywnym nastrojem powróci na uczelnię w październiku.

Aby, chociaż w małym stopniu, wypełnić Wam część dnia oddajemy do Waszych rąk kolejny numer „Plagiatu”. W nim przeczytacie m.in. o: Katastrofie pod Smoleńskiem, Lublinie - Mieście Inspiracji, Antysemityzmie, organizacjach studenckich a także szeroki raport o Lubelskich Dniach Kultury Studenckiej Juwenalia 2010 i wiele, wiele innych.

Od ostatniego numeru dni upływały w przeróżnych barwach. Napotkaliśmy na swej drodze m.in.: trzęsienie Ziemi na Haiti, na cześć astronoma Mikołaja Kopernika - pierwiastek chemiczny o liczbie atomowej 112 oficjalnie nazwany Copernicium, porażki piłkarzy polskiej reprezentacji, zwycięstwo Adamka w bratobójczej walce z Gołotą, dwa samobójcze zamachy bombowe w moskiewskim metrze, katastrofę pod Smoleńskiem, Eksplozję platformy wiertniczej Deepwater Horizon w Zatoce Meksykańskiej, Dni Kultury Studenckiej, wielką powódź, która w ostatnich dniach nawiedziła Europę (w dużym stopniu także i Polskę). O tym i wielu innych rzeczach, które nie zmieściły się na łamach gazety, przeczytacie na naszej stronie - www.plagiat.pollub.pl.

* Raport, czyli kilka słów o naszych działaniach

W lutym 2010 nawiązaliśmy współpracę z Studenckim Forum Business Centre Club oraz BNI Polska co zaowocowało zorganizowaniem spotkania „Dzień Gościa” z twórcą idei networkingu Grzegorzem Turniakiem, które cieszyło się wielkim zainteresowaniem. Regularnie pomagamy w organizacji Szkoleń Proactive Clubs na Politechnice Lubelskiej (dotychczas odbyły się dwukrotnie 27.03 oraz 9.05).

W ramach działalności aktywnie współpracujemy z Klubem Studenckim Kazik oraz Samorządem Studenckim Politechniki Lubelskiej. Wszystkie imprezy organizowane wspólnie przez te organizacje Plagiat objął swoim patronatem, a były to m.in.: Międzyuczelniana inauguracja roku akademickiego organizowana przez Lubelskie Porozumienie Samorządów Studenckich (29.10), PRL PARTY (19.11), Otrzęsiny Studentów Politechniki Lubelskiej (26.11), Impreza Karnawałowa 2010 (7.01), Bal Ostankowy (28.01), Wielka Impreza Muzyki Klubowej (16.02), Clubbing 2010 (15.04), Wielkie Urodziny Klubu Studenckiego KAZIK (28.04) i wiele wiele innych, o czym piszemy szerzej na dalszych stronach.

Jak co rok, tak i w tym, wielkim przedsięwzięciem była organizacja Lubelskich Dni Kultury Studenckiej Juwenalia na Politechnice Lubelskiej. Organizacja korowodu, jak i informacje o wydarzeniach i koncertach zawarte zostały w specjalnym raporcie w naszym czasopiśmie.

Ale imprezy to nie wszystko, wspólnie zorganizowaliśmy akcję Honorowej zbiórki krwi - „Krwawa Impira 2010” (7.12.09, 9.06) oraz zbiórki darów dla powodźnian (24-28.05.10 oraz 31.05-2.06.10).

Po wielkiej, narodowej tragedii samolotu polskiej delegacji pod Smoleńskiem nie pozostaliśmy obojętni. Przywiązanie do Ojczyzny, obowiązek wypływający prosto z naszych patriotycznych serc nakazał nam pomóc przy organizacji uroczystości żałobnych lubelskiej społeczności akademickiej (15.04.2010), którą zorganizowały samorządy wszystkich lubelskich uczelni (PL, UMCS, UP, UM, KUL, WSEI, WSNS, WSSP).

Nie zamykamy się tylko w kręgu naszego kampusu - nawiązaliśmy współpracę z Czasopismem Studentów Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie - K2, Magazynem Studenckim Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie - Radar, Wydziałem Ekonomicznym UMCS w Lublinie. Członkowie naszej redakcji uczestniczyli w wielu spotkaniach oraz konferencjach związanych z tematyką i działalnością organizacji, a było to m.in. konferencja Prywatyzacja jest dla ludzi, z wystąpieniem Aleksandra Grada, Ministra Skarbu Państwa (UMCS 26.04.10), Weekendowa Szkoła Młodych Liderów w Sterdyni (12-14.03.10).

Na przyszły rok akademicki już dzisiaj zaplanowaliśmy wiele przedsięwzięć. Szteandarową jest organizacja I Lubelskiej Konferencji poświęconej wolności mediów, wolności słów, którą zaszczyli swoją obecnością kilku bardzo rozpoznawalnych gości, a skierowana będzie ona do całej braci studenckiej Lublina.

To już ostatni numer przed wakacjami. Od nowego roku akademickiego ruszamy z większą siłą, czasopismo będzie lepsze, atrakcyjniejsze i wydawane dużo częściej.

W imieniu całej Redakcji życzę bystrości umysłu, szybkiego przejścia przez sesję egzaminacyjną, wesołych, słonecznych i bezpiecznych wakacji, wielu niezapomnianych wrażeń, miłego wypoczynku, uśmiechu na co dzień i do zobaczenia w październiku.

Wiem, niektórzy powiedzą, iż koło/organizacja może działać dużo lepiej, ale Czasopismo Studentów Politechniki Lubelskiej „Plagiat” próbuje iść tą bardzo cienką linią pomiędzy wypiewaniem tutaj swoich pochwał, a tym, że nie chce już się żalić nad tym, co można robić więcej. Często mylili mi się końcówki, być może dlatego nie mogłem nigdy nic wywierać, ale mimo przeróżnych przeszkód zawsze warto iść...

Czasopismo Studentckie Politechniki Lubelskiej - „Plagiat”

Redaktor naczelny: Łukasz Furgała
Przewodnicząca Działu Promocji i Marketingu: Dominika Nosowska

Skład czasopisma, projekt okładki: Łukasz Furgała

Artykuły: Michał Bernat, Krzysztof Boczek, Piotr Bręś, Paweł Dadej, Ada Dobrowolska, Łukasz Furgała, Marcin Kowalewski, Anna Łopaciuk, Michał Piątek, Paweł Pikur, Piotr Rejmer, Arkadiusz Urzędowski, Kuba Wrona, Zbigniew Zastawny

Korekta: Krzysztof Boczek, Dominika Nosowska, Michał Bernat

Zdjęcia: Piotr Krakowiak i inni

Kontakt: furgala.lukasz@gmail.com; 503-675-013

Wydawca: Redakcja Czasopisma Studentckiego Politechniki Lubelskiej

Nakład: 6000 bezpłatnych egzemplarzy (A3)

Kontakt:

Wszystkich zainteresowanych współpracą (partnerów, sponsorów, fotografów, redaktorów, korektorów) lub osobistym odwiedzeniem naszego Biura zapraszamy pod adres:

> ul. Nadbystrzycka 42, 20-501 Lublin / DS1 p. 1105
> e-mail: plagiat@pollub.pl

> www: www.plagiat.pollub.pl

Szczegółowy plan dyżurów na stronie internetowej.

W następnym numerze:

- > Luźna analiza wiersza A. Mickiewicza „Świtezianka” cd.
- > Reklama w serwisach internetowych
- > System boloński
- > Super dodatki
- > i wiele innych...

Piotr Rejmer

Nowe oblicze KU AZS Politechniki Lubelskiej.....

Z dniem 9 listopada 2009 roku rozpoczęła się nowa karta klubu uczelnianego Akademickiego Związku Sportowego Politechniki Lubelskiej. Ustępujący prezes Kamil Sochaj podziękował za dwuletnią współpracę Kierownikowi Studium Wychowania Fizycznego i Sportu, po czym przystąpił do wyboru nowych władz klubu. Na kolejną kadencję 2009-11 wybrano 14 osobowy zarząd z nowym prezesem, którym pozostał student 5 roku Wydziału Inżynierii Środowiska - Kamil Sochaj. Dwukrotnie większy zarząd przystąpił z nowymi pomysłami i wielkimi ambicjami do organizacji imprez sportowych wewnątrz uczelni oraz na szczeblu wojewódzkim. Efekty mogliśmy zaobserwować

bardzo szybko, o czym świadczyło duże zainteresowanie oraz wysoki poziom zawodów zorganizowanych dla studentów pierwszego roku w siatkówce oraz piłce nożnej. Turniej Uniwersjady na Politechnice cieszył się największą popularnością wśród lubelskich uczelni! Nie minął miesiąc od wyborów a znowu usłyszeliśmy o AZS-ie. Dnia 6 grudnia we współpracy z Samorządem Studenckim PL zorganizowaliśmy największy dotychczas Turniej Mikołajkowy - oprócz rywalizacji w piłce siatkowej oraz tenisie sto-

wym mężczyzn i kobiet zorganizowano pierwszy od lat turniej szachowy!

W sobotę 13 grudnia 2009 przy zaangażowaniu kilkunastu osób po raz drugi przeprowadziliśmy 1 rundę zawodów z cyklu Akademickich Mistrzostw Województwa Lubelskiego w ergometrze wiosłarskim (w poprzednim roku zostaliśmy wyróżnieni za najlepiej zorganizowane zawody AMWL). Jako koordynator chciałem zrobić coś idealnego, ale stałem się złośliwością rzeczy martwych, gdy projektor odmówił posłuszeństwa. Na szczęście będzie szansa rehabilitacji - w marcu planowana jest 2 runda.

Na tym nie postaniemy. Dzień kobiet nie obejdzie się bez echa, w przyszłym roku akademickim odbędzie się turniej piłki halowej w składach mieszanych - w szczególności faworyzujemy kobiety, których bramki liczą się podwójnie! W czasie obchodów Święta Politechniki - 13 maja zorganizujemy wspólnie ze Studium Wychowania Fizycznego i Sportu, turniej w piłce nożnej oraz siatkówce plażowej i tenisie ziemnym. Dochodzą jeszcze AMWL w tenisie ziemnym i kolarstwie górskim, w których wystartują nasi zawodnicy.

AZS to pasja - jeśli masz pomysł, czas i chęci zapraszamy w godzinach dyżurów do pokoju 24 na hali Politechniki Lubelskiej. Więcej informacji uzyskasz (w tym godziny dyżurów) na naszej stronie: www.azs.pollub.pl

Zawody w Ergometrze wiosłarskim na Sali PL



foto: Archiwum AZS PL

Reprezentanci AZS Politechniki Lubelskiej



foto: Archiwum AZS PL

Biuro Karier Studenckich PL

Złap swój staż.....

Wiosna każdego roku to w firmach czas rekrutacji na praktyki, czy programy stażowe. Między innymi są to już od dawna obecne na uczelniach programy jak „Gras o staż”. W tegorocznej edycji konkursu do wygrania jest ponad 190 praktyk oraz nagrody dodatkowe o łącznej wartości ponad 100 000 złotych. Aby wygrać jeden z oferowanych staży wystarczy rozwiązać przynajmniej jedno, a maksymalnie trzy zadania konkursowe z puli 71 opublikowanych na stronie www.gras.pl.

Przykładowe tegoroczne propozycje to od Procter&Gamble Letnie Praktyki Menedżerskie, Program Praktyk Letnich Mars czy Program Praktyk Letnich Skanska. Więcej informacji o tego typu programach można znaleźć na stronie internetowej Biura Karier PL: www.biurokarier.pollub.pl

Udział w tego typu programach praktyk czy staży to szansa na zdobycie doświadczenia zawodowego w znanych, liczących się na rynku firmach. To nie tylko atrakcyjny wpis do CV, ale przede wszystkim okazja do zapoznania się ze specyfiką firmy danej branży, poznanie kultury organizacyjnej i możliwość sprawdzenia swojej wiedzy i kompetencji w praktyce. W efekcie ogromna korzyść - dookreślenie własnych oczekiwań wobec wymarzonego miejsca pracy. Nie ma lepszej drogi na poznanie własnych predyspozycji i znalezienie idealnego dla siebie stanowiska, jak poprzez praktykę. Wiedzą o tym dobrze uczestnicy programu stażowego realizowanego przez Biuro Karier PL w ramach projektu „Nowoczesna edukacja”, Moduł VII „Era inżyniera”, a także studenci korzystający z praktyk nadobowiązkowych.

W ubiegłym roku w programie stażowym wzięło udział 100 osób, a chętnych było znacznie więcej. Spośród absolwentów programu aż 40% kontynuuje współpracę z firmą, w której odbyło staż.

W 2010 r. ilość zgłoszeń do programu stażowego znacznie przerosła nasze oczekiwania - na 69 miejsc zgłosiło się ponad 160 chętnych osób. Oznacza to, że tylko w tym roku, ponad 100 firm z regionu zadeklarowało chęć przyjęcia do pracy, w ramach projektu, studentów Politechniki Lubelskiej. Jak do tej pory, tylko jedna firma, Perła-Browary Lubelskie S.A., odmówiła udziału w programie stażowym. Jest nam tym bardziej przykro, że wzbudza ona od zawsze duże zainteresowanie studentów wszystkich lubelskich uczelni.

Planując projekt w 2007 roku nie sądziliśmy, że spotka się z aż tak dużym zainteresowaniem ze strony zarówno studentów, jak i przedsiębiorców. Praca jaką studenci wykonali poszukując samodzielnie firm, pokazała realne zapotrzebowanie w regionie na praktykantów i stażystów. Można z tego wysnuć wniosek, że metodą znalezienia pracy w naszym regionie nie jest wyłącznie przeszukiwanie portali czy gazet z ofertami pracy. Znacznie skuteczniejsze i dające realne rozwiązania jest osobiste zaangażowanie się, zrobienie listy firm - potencjalnych pracodawców, odwiedzenie ich, złożenie oferty i zaprezentowanie swojej osoby, aby w efekcie otrzymać deklarację współpracy w ramach praktyk, stażu lub pracy. Pracodawcy, z którymi współpracujemy potwierdzają, że z ich perspektywy jest to finalnie najlepszy sposób na znalezienie pracowników.

Zima w tym roku dała nam się we znaki, ale pora zbudzić się z zimowego snu. Życzymy powodzenia i trzymamy kciuki za wszystkich, którzy zdecydowali się na wzięcie udziału w programach praktyk i staży. Zapraszamy także do skonsultowania dokumentów aplikacyjnych w Biurze Karier. A tym, którym się nie uda, proponujemy współpracę w ramach praktyk nadobowiązkowych w naszym biurze. Jest to okazja do bliższego kontaktu z pracodawcami i ich ofertami.

Paweł Dadej

O działalności, imprezach, Juwenaliach i współpracy z Uczelniami Lublina opowiada Przewodniczący Rady Uczelnianej Samorządu Studenckiego Politechniki Lubelskiej



Wraz z końcem maja nadszedł czas na podsumowanie akcji, które zorganizował SS (no cóż taki skrót) w czasie zimowego semestru. Wieczór 10 grudnia spędziliśmy pod znakiem Wielkiej Integracji Wydziałów Uniwersytetu Medycznego z Wydziałami Politechniki.

Najbardziej wyjątkową noc w roku - Sylwester Samorządu Studencki PL i AZS PL spędził w Murzasichle k. Zakopanego na tygodniowym obozie narciarskim.

Styczeń powitaliśmy bałem karnawałowym, który odbył się po raz pierwszy w nowo otwartej Sali Dydaktyczno Kulturalnej PL. Cały czas na żywo grał zespół muzyczny ODSEYA, a dla przebranych zorganizowaliśmy specjalne konkursy z nagrodami. Również w styczniu odbyła się integracja Wydziału Inżynierii Środowiska PL z Wydziałem Pielęgniarstwa i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego w klubie MEDYK. Jednak nawet podczas karnawału nie ograniczaliśmy się jedynie do rozrywki - również w styczniu, wzorem lat ubiegłych, na Wydziale Mechanicznym została przeprowadzona zbiórka krwi „Krwawa impreza” i jak co roku zakończyła się dużym sukcesem, pomimo panującej w tym czasie grypy.

W marcu przedstawiciele SSPL wzięli udział w Konferencji Szkoleniowej Forum Uczelni Technicznych pt. „Samorząd jak dobrze nawiązać maszyną” w Gdyni, a także w XVI Ogólnopolskiej Konferencji Tematycznej pt. „quo vadis polskie szkolnictwo wyższe” w Kościelisku.

25.05.2010 w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie miała miejsce Gala Finałowa Studenckiej Miss Lublina 2010 organizowane przez Samorządy Lubelskich Uczelni Wyższych.

Oczywiście jednym z najważniejszych i najpoważniejszych przedsięwzięć była organizacja Lubelskich Dni Kultury Studenckiej Juwenalia 2010, do których przygotowania rozpoczęliśmy już w listopadzie 2009. Jak w poprzednich latach, muzyczne święto studentów rozpoczęło się wielkim korowodem. Tematem przewodnim Politechniki Lubelskiej w tym roku był ANIOŁY I DEMONY. Pomimo deszczowej pogody zgromadziło się wielu studentów przebranych właśnie w tym klimacie. W Korowodzie również wzięli udział Prorektor ds. studenckich dr hab. inż. Stanisław Skowron, prof. PL. Po zakończonym korowodzie odbył się koncert zorganizowany przez Urząd Miasta, na którym wystąpili SKY, HURT, THE RASMUS.

Chociaż kolejny semestr na Politechnice Lubelskiej dobiega końca, my nie zamierzamy zwalniać tempa, wręcz przeciwnie, w kolejnym roku akademickim Samorząd Studencki powróci ze zdwojoną siłą, by przygotowywać dla Was kolejne atrakcje, imprezy i eventy, które sprawią, że następne 9 miesięcy minie w jednym mrugnieniu oka.

Łukasz Furgała , Krzysztof Boczek

Wywiad z Prorektorem ds. studenckich Politechniki Lubelskiej.....
dr hab. inż. Stanisław Skowronem, prof. PL

DR HAB. INŻ. STANISŁAW SKOWRON, PROF. PL
W TODZE REKTORSKIEJ



Urodził się w 1952 r. Jest absolwentem AGH w Krakowie. Doktor habilitowany w dziedzinie nauk o zarządzaniu. Kierownik Katedry Marketingu w Wydziale Zarządzania Politechniki Lubelskiej. Był współorganizatorem Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie, a w latach 2000-2005 jej Prorektorem. Odbił studia i praktyki zagraniczne w Centrum Cooperation Development Industrial et Formation CODIFOR w Nancy we Francji oraz Scuola di Direzione Aziendale (SDA) di Luigi Bocconi University w Mediolanie (Włochy). Obecnie zainteresowań i badań naukowych obejmuje zarządzanie strategiczne, procesy restrukturyzacji organizacyjnej, przedsiębiorstwo, zachowania rynkowe klienta i komunikacja marketingowa, zarządzanie organizacjami sieciowymi oraz typu non-profit, przedsiębiorczość i kapitał intelektualny w organizacjach. Autor i współautor ponad 80 publikacji naukowych, w tym 4 monografi i 2 podręczników akademickich, ponad 70 prac badawczych niepublikowanych i około 40 prac o charakterze dyspersyjnym, udział w 7 projektach badawczych celowych KBN. Promotor 6 przewodów doktorskich, w tym 4 zakończonych, recenzent 4 prac doktorskich i kilku monografi naukowych. Opiekun około 400 prac magisterskich i licencjackich.

* Czy w życiu Prorektora jest czas na rozrywkę, czy go nie ma?

Dla mnie czas wolny jest bardzo atrakcyjny z tym, że jest on mało osiągalny. Jeśli mam ten czas wolny czy mógłbym mieć i korzystać z niego to mam świadomość spiętrzenia różnych spraw, które wymagają reakcji w określonym terminie. Ja jednak jestem zwolennikiem pracy ciągłej i systematycznej, co powoduje, że tego czasu wolnego nie ma.

* Jakie są Pana gusta muzyczne, czy ma Pan jakieś swoje ulubione zespoły muzyczne? Co Pan myśli o zbliżających się juveniliowych trendach muzycznych?

Lubię zarówno muzykę adresowaną do szerszej rzeszy odbiorców np. rock, jak i tą z przekazem bardziej kameralnym. Bez odniesień do zespołów powiem, że mają wizję która się powoli urzeczywistnia jest to, że w okresie tego święta studenckiego jest miejsce na jednych jak i na drugich. Widzę większe zbilansowanie co jest efektem pewnych poszukiwań samorządu oraz nabywania doświadczenia, ponieważ tego typu imprezy nie można robić jedynie w oparciu o masowy przekaz, ale również z myślą o pewnych niszach, a w tym roku jest tego więcej. Studenci będą mieli dostęp do większego zakresu pluralizmu kulturowego i to mnie bardzo cieszy.

Michał Bernat

Interpretujemy znane teksty literackie:.....

Adam Mickiewicz „Świtezianka”

* Jakież to chłopiec piękny i młody?

Pierwsze zdanie dostarcza nam wielu informacji na temat narratora ballady. Pisz on o pięknie chłopca. Zadajmy sobie pytanie, ilu mężczyzn nazwie „chłopca” pięknym? Niewiele tym bardziej, że przyszłe wersy powiedzą nam, że (miejmy nadzieję) ów chłopiec szkołę podstawową ma już dawno za sobą. Zatem narrator jest:

- kobieta, „piękny chłopiec” [czyt. przystojny] na usta cisnąć się może bez wstydu, mniemam;
 - starszy mężczyzna na co dzień chwalać się wnułkom swoim; „widzicie jaki piękny chłopiec? Ja za młodu też tak kiedyś wyglądałem”
 - metroseksualista i wszyscy inni pedantycznie do swego wyglądu podchodzący; dostrzeganie „piękna chłopca” ostatecznie warunkuje zmianę żelu do włosów, bądź doboru koloru skarpetek do guzików przy mankiecie (przecież wyglądać gorzej! Tfu...)
- Co do samego chłopca, myślę, że niczym złym będzie uznanie go za jednego ze studentów Politechniki Lubelskiej; wszak „młody”-tak, „piękny”-oj.

* Jaka to obok dziewczica?

Zastanówmy się, skąd narrator to wie. Dziewica. Być może jako starszy mężczyzna wierzy w niewinność wszelkiego dziewczęstwa na tej ziemi. Być może, ale wers 7. i 8., który opiszę później tę możliwość obali i pozwoli nam stwierdzić, że „dziewica” wynika z ironicznego podejścia opisującego.

* Brzegami sinea Świtezi wody

Sina – zanieczyszczona. Świtezi – Świtezii? Nic bardziej mylnego. Przypomnijmy sobie tylko kim jest ów młodzieniec. Jest studentem Politechniki. Jak Politechnika wiąże się ze Świtezią? Nijak. Narrator myślał tutaj o Bystrzycy. A dlaczego Świtezii? Twórca „a jego imię czterdzieści i cztery” chciał pozostawić po sobie więcej niż jedna tajemniczych i wiecznie nierozwikłanych zagadek dla interpretatorów. Niestety wieszcu narodowy, w tym wypadku zabieg Ci nie wyszedł. Przeszyliśmy Cię na wskroś. Chodziło Ci o Bystrzycę, a nie jakąś tam Świteż.

* Coraz częściej jesteśmy świadkami przegaszającej aktywności studentów, czy Pan podczas swojego czasu studiów uczestniczył w organizacjach studenckich?

Podczas studiów na AGH bardziej w życie akademickie zacząłem się angażować od trzeciego roku, z tym że interesowało mnie sprawa funkcjonowania ruchu studenckiego naukowego aczkolwiek swego czasu pełniłem funkcję przewodniczącego komisji nauki, w związku z czym miałem bliski kontakt z władzami uczelni.

* Jak wówczas wyglądał samorząd, jego struktura, funkcjonowanie?

Dzisiaj dużo lepiej postrzegam relacje samorządu, uczelni oraz środowiska akademickiego niż za moich czasów, kiedy to dochodziło to ścisłej nomenklaturyzacji. Osoby pełniące funkcję samorządowe mieli poczucie pewnej odrębności, wyizolacji. Według mnie ta symbolika powinna zostać zredukowana do minimum, ponieważ w głównej mierze pełnienie jakichkolwiek funkcji społecznych jest to służebność wobec innych: praca i odpowiedzialność.

* Jak by Pan ocenił okres tegorocznej kadencji na stanowisku prorektora? Jakie wyzwania stoją przed Panem w roku przyszłym?

To stanowisko wymaga dużego nakładu pracy ponieważ prowadzi nadzór nad jakością kształcenia, pomocą materialną, całym procesem dydaktycznym, aktywnością studentów itd. Ten rok jest dużo spokojniejszy w odróżnieniu od poprzedniego kiedy to miało miejsce wiele rzeczy związanych m.in. ze zmianą regulaminu studiów. W tym roku nie było zbyt dużo kluczowych, strategicznych działań ani planów związanych

ze zmianami. Wydaje mi się, iż rok przyszły będzie dla nas kluczowym, ponieważ przyjdzie nam kończyć jeden poziom studiów i automatycznie przejście na drugi, co będzie wymagało stworzenia pewnej logistyki umożliwiającej sprawne przejście na studia magisterskie. Drugim, poważnym wyzwaniem, z którym musimy się uporać to jakość kształcenia. Otóż my nie mamy sformalizowanego systemu jakości kształcenia i w przyszłym roku stoi przed nami zadanie opracowania oraz

Politechnice brakuje inicjatyw, które by promieniowały na całe środowisko

wdrożenia tego typu systemu. Myślę, że jeśli uda nam się dokonać tych dwóch rzeczy będzie to dla nas sukces.

* Na naszej uczelni studia inżynierskie trwają 7 semestrów. Na innych uczelniach od 6 do 8. Jaka powinny być postrzegane studia inżynierskie oraz studia magisterskie?

Siedmio-semestralne studia inżynierskie jest to wymóg ustawowy, więc my nie możemy sobie tutaj pozwolić na skrócenie. Studia inżynierskie są podstawą edukacji, są to studia z mojego punktu widzenia najważniejsze. Studia magisterskie nie powinny być traktowane jako replika studiów inżynierskich w związku z czym studia inżynierskie nie mają specjalizacji, ta pojawia się na studiach drugiego stopnia, gdzie pewne zagadnienia powinny być pogłębiane w ramach elastycznej oferty jaką studenci otrzymują na drugim stopniu.

* Czy nasi studenci mają możliwość, w ramach współpracy między uczelniami w Polsce, studiowania na innej uczelni w okresie studiów na Politechnice?

My co roku zgłaszamy możliwość przyjmowania studentów z ośrodków krajowych, nasi studenci również mogą realizować swój kierunek na innej uczelni z tym, że ta praktyka jest dosyć mało

* Pewnie to jego kochanka.

I vice versa nasza „dziewico”.

* Każdą noc prawie, o jednej porze,

Cóż za znakomita umiejętność obserwacji narratora. Jako wieszcz w pełni zdawał sobie sprawę z potrzeb wszystkich zakochanych nie tylko swojej epoki, ale i przyszłej. Już wtedy musiał wiedzieć, że częstotliwość tych spotkań będzie warunkowana częstotliwością emisji wieczornych odcinków „M jak Miłość”. Swoiste pokrzepienie dusz i serc wywołwane w osobie dziewczycy po analizie coraz to nowych stosunków miłosnych Lucjana i Simony i niezliczonej ilości westchnień towarzyszących snuciu wizji dotyczących ich przyszłego związku zaspakajających w pełni jej potrzeby emocjonalne. Niestety M jak miłość nadawane jest tylko w poniedziałki i wtorki. Czy oznacza to, że uczucia dziewczycy zamierają na resztę tygodnia? Nic bardziej mylnego. Wrażliwość kobiecych serc wyostreza się na cały tydzień. Zatem dziewczica, by ciągle móc spełniać się emocjonalnie, uczucia Simony jest zmuszona zastąpić uczuciami swoimi. Tak też 20:40 – niecierpliwie oczekiwanie na emisję. 21:00:00 – pełne łez stwierdzenie, że w dniu dzisiejszym ramówka serialu nie obejmuje. 21:00:01 – decyzja ośnośnie zaangażowania chłopca w celu zaspokojenia swoich potrzeb uczuciowych. Następna godzina – robienie się na bóstwo, tj. tapetowanie, malowanie i lakierowanie. Teraz można śmiało wychodzić do pięknego i młodego chłopca, który za pewne już jakieś pół godziny czeka tam na nią cały wyperfumowany i wyjątkowo umyty. Reasumując „każdą noc prawie” - środa, czwartek, piątek,sobota, niedziela (dni bez emisji M jak Miłość), o jednej porze (po emisji).

* Pod tym się widzą modrzewiem.

Wers ten dostarcza nam dodatkowych informacji ośnośnie miejsca romantycznych spotkań pary kochanków. Jaką ukrytą treść chciał nam przekazać wieszcz tym razem? Nocna pora warunkuje ciemność. Skrywanie pod koroną drzew tę ciemność potęguje. Prawdopodobnie albo chłopiec, albo dziewczica, delikatnie pisząc, do najpiękniejszych nie należeli i chcieli ukryć ten fakt przed obiektem swoich westchnień. By sprecyzować, cofnijmy się na

popularna i poniekąd skomplikowana, ale jak najbardziej możliwa. Co więcej, ta forma mobilności studenta zawsze procentuje ponieważ wymiana, czy to krajowa, czy to międzynarodowa zawsze wzbogaca młodego człowieka o doświadczenia, których by nie zdobył będąc cały czas na jednej uczelni.

* Czasopismo studentów Politechniki Lubelskiej planuje zorganizować konferencję pt. „wolność mediów, wolność słowa”, czy byłby Pan skłonny wspomóc tę ideę?

Tak, stanowisko moje jest zdecydowanie na tak. Będę dobrym kibicem tej inicjatywy, jeśli będę mógł udzielić wsparcia to oczywiście to zrobię. Ogólnie na Politechnice brakuje inicjatyw, które by promieniowały na całe środowisko, czyli właśnie jakieś dyskusje panelowe, warsztaty itp. Nie ma żadnych argumentów, które by tego typu event'y skazywały na zaszufladkowanie. Co więcej Politechnika, z racji na rodzaj kształcenia, może wnieść w tego typu dyskusję pewnego rodzaju racjonalność i równowagę w czasach gdy przewagę biorą emocje, polityka, historyczna perspektywa itd. Jestem jak najbardziej za tym, aby również inicjowali to studenci, by Politechnika dawała szeroką ofertę, która dotyczyłaby całego środowiska i miała charakter nie tylko naukowy, ale też poza techniczny np. polityczny, kulturowy lub też biznesowy, co również miałyby wpływ na promocję naszej uczelni.

* Czego Panu życzyć na przyszły rok akademicki i czego Pan życzyłby studentom?

Studentom życzę sprawności w studio-waniu. Sprawności intelektualnej i organizacyjnej. Życzę rozwijania postaw obywatelskich, odpowiedzialności za wspólne dobro jakim jest Politechnika, za środowisko z którego korzystamy oraz dobrego rozwoju.

Sobie życzę przede wszystkim zdrowia, pozytywnej motywacji oraz skuteczności. By wyzwania o których tutaj mówiłem zostały zrealizowane.

chwilę do pierwszej strofy. Nasz chłopiec był piękny i młody. Pozwala nam to na jednoznaczne stwierdzenie, że w tym wypadku to nasza płeć piękna pięknoscią nie grzeszyła.

* Młody jest strzelcem w tutejszym borze.

Istnieją dwie poprawne analizy tej linijki. Pierwsza mówi nam, że chłopiec uczęszcza na uczelnianą strzelnicę na ul. Gospodarczej. Bór zaś jest odzwierciedleniem miejskiej dżungli na tych przemysłowych terenach. <ze względu na dalszą treść analizy osoby poniżej osiemnastego roku życia proszeni są o pominięcie tego fragmentu i przeskoczenie do kto jest dziewczyna ja nnie wiem, przyjmując pierwszy możliwy kierunek interpretacyjny za dogmatyczny> Ta interpretacja z wiadomych powodów jest wbijana do głów uczniom szkół średnich jako jedyna możliwa. By poznać drugie całkiem inne znaczenie tego wersu, należy chociaż powierzchownie zapoznać się z życiorysem Adama Mickiewicza. Otóż nasz wieszcz narodowy, będąc na emigracji we Francji, prowadził życie z pewnością niepozbawione bardziej lub mniej wyuzdanych przelotnych miłości. Ten fakt ewidentnie odbił się w treści Świtezianki. Poeta przeżył część samego siebie do postaci młodzieńca. Tutejszy bór oznacza miejsce spotkań chłopca z innymi dziewczętami, a strzelec samego młodzieńca w fazie stosunku płciowego, której towarzyszy wytrysk.

* Kto jest dziewczyna ja nie wiem.

O ile czytelnicy uzyskują od narratora jasny i precyzyjny opis chłopca, o tyle o dziewczynie nie dowiadują się niczego. Prawdopodobnie autor świadomy swojego niewystarczającego poznania kobiecości, wołał nie ryzykować narażania się na niepochlebne opinie krytyków i ówczesnych mu ruchów feministycznych, opisując dziewczę w sposób dyktancki.

Więcej? Już w następnym numerze....

PLG & SF BCC

Dziesiątego maja 2010 na Politechnice odbyło się Spotkanie Networkingowe (wymiana wizytówek) - DNI GOŚCIA. Było to pierwsze tego typu wydarzenie w Lublinie. Organizatorami byli: Czasopismo „Plagiat”, Czasopismo K2 - WSEI, BNI POLSKA, Studenckie Forum Business Centre Club - Oddział Lublin. Na spotkaniu pojawiło się wielu znaniych gości z kręgu biznesu i kultury oraz kilkunastu studentów, mieszkańców Lublina i okolic, chcących poznać ludzi, nawiązać znajomości, wymienić się swymi doświadczeniami i wizytówkami. Już w październiku II EDYCJA -

więcej: www.dnigoscia.pl

Dlaczego akurat na PL? W lutym nawiązaliśmy współpracę z SFBCC, wspólnie organizujemy wiele wydarzeń. Ponadto co 3 tygodnie organizowane są spotkania Klubu Rozwoju ProActive Clubs, na które gorąco zapraszamy - szczególnie :

www.proactiveclubs.pl



Samorząd Studencki Politechniki Lubelskiej oraz Czasopismo Studenckie Politechniki Lubelskiej „PLAGIAT” w związku z tragedią, jaka dotknęła Naszych Rodaków, zorganizowała w dniach 24 - 27.05.2010 zbiórkę darów dla powodzian.

Zbieraliśmy produkty z długoterminową datą ważności tj. makaron, konserwy, cukier, mąkę, wodę, środki higieny osobistej, odzież, obuwie. Uwaga - nie zbieraliśmy pieniędzy. Akcja spotkała się z wielkim odzewem studentów i pracowników Uczelni. Zebraliśmy cały wielki bus, który pojechał do potrzebujących w Wilkowie. Wiele osób straciło cały dorobek swojego życia, pokazaliśmy, iż jesteśmy w stanie dać innym kawałek siebie, może kiedyś my będziemy potrzebowali pomocy. Dzisiaj (31.05.2010) rusza „druga tura”, liczymy na jeszcze większą pomoc.

KAZIK

KLUB STUDENCKI

Piotr Breś, Marcin Kowalewski, Kuba Wrona

SPONSOR INICJATYW STUDENCKICH

WWW.KLUBKAZIK.PL



16^{IV}

Wszystko to zaczęło się 16 kwietnia 2009

[...:]

7^X

prosto z Nowego Jorku DJ EASE



19^{XI}

PRL Party

20^{XI}

NAJWIEKSZA HIP-HOPOWA TRASA JESIENI 2009 W POLSCE! WALDEMAR KASTA, DONGURALESKO, FAMILIA HP



16^{II}

Wielka Impreza Klubowa

16^{IV}

Electronic Sound Festival

8^{VII}

Salsoteka



15^X

Otrzęsiny Studentów Politechniki Lubelskiej



24^X

Koncert Fundacja Fu RETROSPEKCJE



29^X

Międzyuczelniana Inauguracja Roku Akademickiego

5^{XI}

Otrzęsiny Studentów I Roku WSEI

14^{XI}

Vibes

Electronic



25^{XI}

Andrzejki KUL

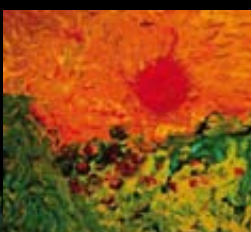
13^I

Impreza Karnawałowa



28^I

Studenckie Ostatki



30^I

Drum'n'Bass RAGGA i JUNGLE

31^I

Koncert JAMAL



26^{XI}

Andrzejki PL



Impreza Karnawałowa

7^I



Paweł Dadej, Arkadiusz Urzędowski, Paweł Pikur, Łukasz Furgała

To dzięki Nim Juwenalia 2010 na Politechnice Lubelskiej przebiegły tak profesjonalnie.....

Mieszkańcy Lublina negatywnie patrzący na Dni Kultury Studenckiej, określający je z pogardą jako „DNI Braku Kultury u Studentów” we czwartek 6 maja, musieli „szeroko zamknąć oczy”. Wtedy to miał miejsce Korowód, rozpoczynający wszystkie imprezy. Studenci wyruszyli spod Politechniki przy ul. Nadbystrzyckiej, potem przeszli ul. Głęboką, Sowińskiego, Al. Racławickimi oraz Krakowskim Przedmieściem. Przed Ratuszem odebrali od prezydenta klucze do miasta. Po korowodzie studenci przenieśli się na Plac Zamkowy, gdzie zagrał zespół HURT, po którym wystąpiła słynna grupa z Finlandii - THE RASMUS. Po koncercie około godziny 22 studenci przenieśli się do największych lubelskich klubów, gdzie odbył się clubbing.



Organizatorzy:



* Paweł Dadej

Przewodniczący Samorządu Studenckiego Politechniki Lubelskiej

* Anna Głogowska

Przewodnicząca Samorządu Studenckiego WSEI

* Arkadiusz Urzędowski

Zastępca Przewodniczącego Samorządu Studenckiego Politechniki Lubelskiej *Hip-Hop Jam * Koncert Muzyki Klubowej

* Paweł Pikur

Przewodniczący Komisji Kultury Samorządu Studenckiego Politechniki Lubelskiej * Kabaret * Juwenaliowy Koncert Jubileuszowy 40-lecia Gamza * Koncert Rock

* Paweł Gajewski

Koordinator: Korowód: „Anioły i Demony”

* Łukasz Furgała

Koordinator: Identyfikatory * Wielkie Grillowanie - KARAOKE * Przegląd Kapel Studenckich * Lan Party * Web Support (www.juwenalia.pollub.pl / www.samorząd.pollub.pl)

* Katarzyna Kołbut

Koordinator ds. Bezpieczeństwa

* Piotr Siejczuk

Web Support (www.juwenalia.pollub.pl)

* Bogna Stradomska

Koordinator: Pokaz motocykli i quadów

* Katarzyna Ruszniak

Koordinator: Grupa medyczna

* Paweł Wanczer

Koordinator: LAN Party

* Piotr Kuszyk

Koordinator: Bieg piwny

www.juwenalia.pollub.pl

* Krzysztof Startek

Koordinator: PoliStrongMan * Zawody STRONG-MAN: Amatorzy i Zawodowcy

* Stella Głogowska

Koordinator: Przegląd Kapel Studenckich

* Krzysztof Kowalik

Koordinator: Pokaz Filmowy: Kamera Akcja * Paintball

* Jeremi Cieplak

Koordinator ds. Mediów i Promocji

* Łukasz Zaśko

Koordinator

* Mariusz Kura

Koordinator: Wyścig kartingowy „Juwenalia Cup ‘10”

* Piotr Kukiełka

Koordinator: Wyścig kartingowy „Juwenalia Cup ‘10”



SPONSORZY:



PARTNERZY:



PATRONI MEDIALNI:



DZIEKUJEMY ZA WSPÓLNĄ ZABAWĘ! ZAPRASZAMY ZA ROK!

LUBELSKIE DNI KULTURY

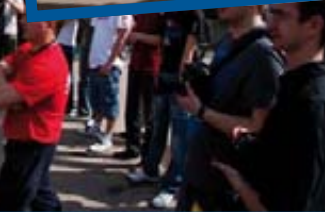
Korowód - 6.05.2010 / Motyw - Anioły i Demony.....



STUDENCKIEJ 2010

9

Bieg Piwny, Poli StrongMan - 21.05.2010.....



LUBELSKIE DNI KULTURY

Bieg Piwny, Poli StrongMan - 21.05.2010.....



Koncert Hangover, Enej, LADY PANK - 22.05.2010.....



STUDENCKIEJ 2010

11

Panta Koina, Jelonek, KULT - 22.05.2010.....



Chcemy powitać
serdecznie wszyst-
kich czytelników.

Jako organizacja bez kłapek na oczach otwieramy się na współpracę z wieloma podmiotami, zarówno biznesowymi, kulturalnymi, jak i naukowymi. Co nas skierowało na UMCS? Po pierwsze brak wszelakich barier, po drugie – przekonanie, iż przedstawiane treści są jak najbardziej przydatne studentom jedynie w Lublinie uczelni technicznej – Politechnice Lubelskiej. Prawdopodobnym plodem jest oto właśnie ta strona czasopisma. Z naszej strony dołożymy wszelkich starań, aby to partnerstwo stawało się załącznikiem wielkiej współpracy międzyuczelnianej na wielu frontach :)

Łukasz Furgała
Redaktor Naczelny Czasopisma Studentów Politechniki Lubelskiej „Plagiat”

foto: www.public-photo.net

Korzystanie z bankowości internetowej przez studentów

Rozwój bankowości internetowej w Polsce miał swój początek w październiku 1998 roku, gdy Powszechny Bank Gospodarczy S.A. w Łodzi, jako pierwszy utworzył Oddział Elektroniczny. Rok później bank ten został włączony do Banku Pekao S.A., a jego oddział internetowy stał się podstawą działającego obecnie Centrum

foto: www.public-photo.net

Bankowości Elektronicznej Pekao24. W ślad za Pekao S.A. poszły inne banki i liczba instytucji finansowych oferujących swoje usługi bardzo szybko zaczęła rosnąć.

Najczęściej wskazywaną przyczyną korzystania z bankowości internetowej była wygoda i oszczędność czasu

Liczba banków aktywnych w Internecie ustabilizowała się w ostatnich latach, za to nastąpił rozwój jakościowy świadczonych usług. Z szacunków portalu Bankier.pl wynika, że na koniec 2007 roku w Polsce było ponad 8 milionów kont internetowych (p1). W ostatnich miesiącach kolejne banki zaczęły poszerzać swoją ofertę bankowości internetowej. Systematycznie rośnie liczba użytkowników korzystających ze zdalnych kanałów dostępu do rachunku. Obecnie aktywnie z kanału dostępu jakim jest Internet korzysta co trzeci klient tzn. systematycznie loguje się do serwisu, w celu m. in. sprawdzenia salda, wykonania przelewu, doładowania telefonu lub złożenia zapytania czy reklamacji w autoryzowanej poczcie wewnętrznej (p2).

W Polsce w 2007 roku było 1.922.716 studentów (p3). Biorąc pod uwagę wysoki odsetek studentów korzystających z Internetu stanowią oni duży potencjał jako klienci bankowości internetowej. Warto również podkreślić, że studenci są często odbiorcami reklam zamieszczonych w Internecie. Daje to dużą szansę bankom na pozyskanie nowych klientów za pomocą marketingu internetowego.

Wśród studentów różnych

uczeln i kierunków zostało przeprowadzone badanie ankietowe mające na celu zbadanie ilu studentów korzysta z bankowości internetowej i z jakich produktów oferowanych przez drogę elektroniczną banki korzystają.

Spśród respondentów 94% posiadało rachunek bankowy, przy czym 86% korzystało z bankowości internetowej. Poniższa analiza dotyczy wyłącznie klientów, którzy zadeklarowali korzystanie z bankowości internetowej.

Na Wykresie 1 przedstawiono udział poszczególnych banków w całkowitej liczbie rachunków posiadanych przez respondentów korzystających z bankowości internetowej. Warto zwrócić uwagę na duże zainteresowanie Alior Bankiem, który 28 października 2008 r. otworzył pierwsze oddziały, zaś jego oficjalny start nastąpił 17 listopada 2008 roku. W momencie przeprowadzania badania aż 6% respondentów posiadało rachunek w tym banku. Taki rezultat jest efektem szerokiej kampanii reklamowej oraz licznych konkursów jakie bank przeprowadził od chwili otwarcia.

Porównując uzyskane wyniki z badaniami przeprowadzonymi w 2004 roku można zaobserwować wiele różnic (p4). Według badań z tamtego okresu zdecydowanie najbardziej popularnym bankiem wśród studentów był bank PKO BP (33 % badanych posiadało rachunek w tym banku). Na drugim miejscu pod względem popularności banków znajdował się Bank Zachodni WBK, w którym rachunek posiadało 14% studentów. Na trzecim miejscu znajdował się bank Pekao S.A. Konto w tym banku posiadało 13% studentów.

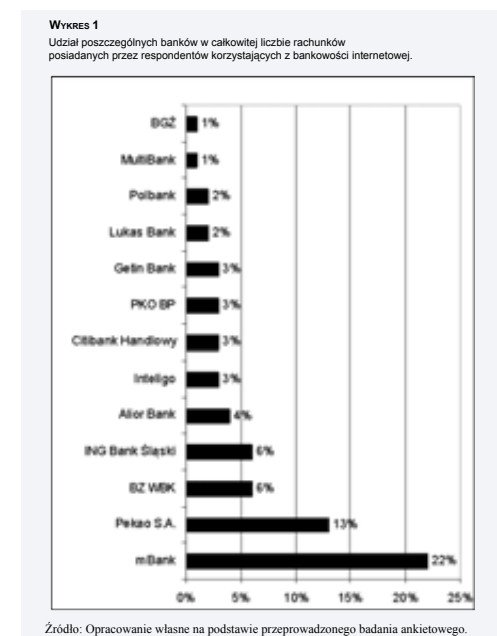
Warto zwrócić uwagę, że zgodnie z badaniami z 2009 roku w stosunku do badań z 2004 roku nastąpił duży wzrost zainteresowania bankiem wirtualnym jakim jest mBank, co potwierdza wzrost zainteresowania bankowości internetowej wśród studentów.

Najczęściej wskazywaną przyczyną korzystania z bankowości internetowej była wygoda i oszczędność czasu (41 wskazań), jako drugi czynnik wymieniane były korzyści finansowe (10 wskazań), zaś na trzecim miejscu znalazła się atrakcyjna promocja (5 wskazań). Można więc zauważyć, że preferencje studentów nie skupiły się na wymiarze finansowym, ale na kwestii jakościowej – łatwości i szybkości dostępu do produktów i usług jakie oferują banki.

Kolejne pytanie ankiety dotyczyło wykorzystania produktów i usług bankowości internetowej przez studentów. Jak widać na Rysunku 2 najpowszechniej wykorzystywane przez studentów, którzy są klientami bankowości internetowej były usługi podstawowe: sprawdzanie salda rachunku (89%), dokonywanie przelewów w Polsce (89%), sporządzanie historii opera-

cji na rachunku (68%). Można również zauważyć, że dużo studentów korzystało z podstawowego produktu jakim jest rachunek oszczędnościowo rozliczeniowy (66%).

W stosunku do badań przeprowadzonych na internautach w 2004 roku, wśród studentów wystąpił duży wzrost zainteresowania płatnościami w sklepach internetowych bezpośrednio z konta (57%). Według przytoczonych wcześniej badań procent internautów korzystających z tej usługi stanowił 37%. Różnica pomiędzy tymi wynikami



może być tłumaczona coraz większym zainteresowaniem aukcjami internetowymi oraz zakupami wykonywanymi za pośrednictwem Internetu. Wskazuje to również na dużą znajomość i umiejętności wykorzystania przez studentów tej usługi. Drugą przyczyną takiego wzrostu może być fakt zwiększenia dostępności do Internetu od 2004 roku oraz rosnąca liczba sklepów oferujących możliwość płatności za pomocą Internetu.

Zastanawiający jest niski odsetek studentów korzystających z kredytu studenckiego (4%). Ten wynik może być tłumaczony brakiem takiego produktu w ofercie banku wirtualnego jakim jest mBank – najpopularniejszy bank wśród studentów. Ze statystyk za rok akademicki 2007/2008 wynika, że najczęściej wybieranym przez studentów bankiem przy kredycie studenckim był PKO Bank Polski S.A., z którym umowę o kredyt podpisał 66,4% studentów. Prawie 15% kredytów zostało udzielonych przez Bank Zachodni WKB S.A., zaś ponad 8% nowych kredytów udzielił Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. Do dnia 31 marca 2008 r. banki zawarły ze studentami i doktorantami 16 432 umów kredytowych. Oznacza to, że z produktu jakim jest kredyt studencki korzysta zaledwie około 1% wszystkich studentów w Polsce (p5).

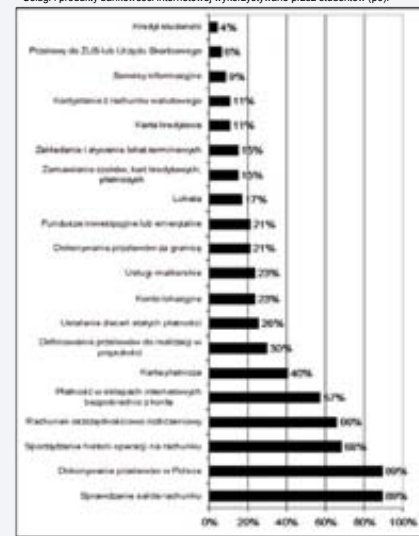
Brak zainteresowania studentów wykazali względem takich produktów i usług bankowości internetowej jak: produkty ubezpieczeniowe, lokata strukturyzowana, kredyt na samochód, kredyt konsumpcyjny, zaciąganie kredytu na odległość, złożenie wniosku o kredyt.

Wśród respondentów badania zaledwie 14% nie korzystało z produktów i usług bankowości internetowej, zaś 6% ogółu badanych nie posiadało konta w banku. Większość osób niekorzystających z bankowości internetowej nie dokonywała operacji finansowych przez Internet. Zaledwie jedna osoba dokonywała takich operacji za pośrednictwem portalu aukcyjnego allegro.pl.

Głównymi powodami nieskorzystania z bankowości internetowej było nieodczuwanie potrzeby (43% odpowiedzi) w tej grupie respondentów oraz zbyt mała wiedza i nieznajomość tematu (43%). Ponad 1/5 respondentów posiadało oddział banku blisko domu lub pracy, co znacznie podnosi wygodę korzystania z tradycyjnej bankowości. Część respondentów jako przyczynę wskazywało brak zaufania do Internetu i obawa o bezpieczeństwo (14%) oraz skomplikowaną procedurę zakładania konta (14%). Bankom internetowym szczególnie trudno będzie przezwyciężyć tego typu obawy.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że barierą nie był koszt korzystania z Internetu, który mógłby negatywnie wpłynąć na opłacalność bankowości internetowej dla studentów. Studenci nie wskazywali również na takie przyczyny jak: preferowanie bezpośredniego kontaktu z pracownikami banku, przewidywane trudności z wpłacaniem czy wypłacaniem gotówki, brak swobodnego dostępu do Internetu, niewystarczająca atrakcyjność internetowej oferty banków, niekorzystna lokalizacja bankomatów, ulubiony tradycyjny bank.

WYKRES 2
Usługi i produkty bankowości internetowej wykorzystywane przez studentów (p6).



Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonego badania ankietowego

Lojalność studentów wobec banków jest duża, większość z nich nie zmieniała banku. Niestety studenci nie wypowiadają się pewnie w stosunku do przyszłości. Duży odsetek studentów raczej jest zdecydowany pozostać w swoim aktualnym banku, ale pozostawia pewien margines niepewności co do ich przyszłej lojalności. Az 27% nie posiada zdania na temat swojej przyszłości w banku, w którym aktualnie posiada rachunek. Takie wyniki powinny sygnalizować bankom konieczność podjęcia działań mających na celu utrzymanie niezdecydowanych klientów.

Ze względu na małą próbę badawczą nie można rozszerzyć wnioskowania na całą populację studentów. Wnioski dotyczą badanej grupy i mogą jedynie sugerować, że wszyscy studenci zachowują się w podobny sposób.

Z przeprowadzonych badań wynika, że z produktów i usług bankowości internetowej korzysta bardzo dużo studentów. Z punktu widzenia studenta zdecydowanie najistotniejszą przyczyną korzystania z bankowości internetowej jest wygoda i oszczędność czasu.

Większość studentów wykorzystuje podstawowe produkty i usługi oferowane przez bankowość internetową. Można mówić o małym dopasowaniu oferty banków do potrzeb studenta. Banki wirtualne w swojej ofercie nie posiadają produktu jakim jest kredyt studencki. Mimo to należy podkreślić, że bankowość internetowa bardzo dobrze spełnia oczekiwania studentów, są oni zadowoleni z usług swojego banku.

W przypadku studentów można mówić, że nie istnieje bariera w wykorzystaniu bankowości internetowej w postaci braku dostępu do Internetu czy niezrozumienia i nieumiejętności korzystania z Internetu, są oni doświadczonymi internautami. Ten kanał dystrybucji jest wysoce akceptowalny przez studentów.

Wśród klientów bankowości internetowej studenci stanowią drugą najliczniejszą grupę (zaraz po osobach pracujących zawodowo) (p7). Dokonana w badaniu próba oceny wykorzystania bankowości internetowej przez studentów wskazuje, że studenci w dużej mierze są klientami bankowości Internetowej. Fakt, że wszyscy ankietowani korzystają z Internetu powinien skłonić banki do nakierowania swojej działalności na wykorzystanie szans związanych z rozwojem Internetu i dużego doświadczenia studentów w zakresie korzystania z niego. Dodatkowo banki powinny skupić się na kampanii reklamowej, aby przekonać studentów, którzy nie korzystają z bankowości internetowej, a jako główny powód takiej decyzji podają nieznaomość tematu.

Bankowość internetowa obecnie odgrywa ważną rolę w zakresie wykorzystywania usług finansowych przez ludzi młodych – studentów. Banki mogą łatwo pozyskać nowych klientów, lecz kwestia utrzymania ich w przyszłości pozostaje otwarta. Bankowość internetowa w Polsce może dalej się rozwijać m. in. wykorzystując potencjał jaki tkwi w rosnącej rzeszy studentów.

PRZYPISY

p1) <http://www.bankier.pl/wiadomosc/W-tym-roku-wzrosnie-liczba-kont-internetowych-1756546.html>, 10 kwietnia 2009r.

p2) T. Borkowski, Wygodny kontakt, „Gazeta Bankowa” nr 3 (1055)/2009, 19 stycznia 2009, s. 50.

p3) Główny Urząd Statystyczny. Informacje o kategorii: Szkolnictwo Wyższe.

p4) <http://studentnews.pl/serwis.php?ps=86&pok=2448>. 4 kwietnia 2009 roku. Wielkość próby: 1973 studentów. Badanie StudentBus realizowane jest na reprezentatywnej próbie studentów studiów dziennych i wieczorowych uczelni państwowych w dziesięciu największych ośrodkach akademickich w Polsce.

p5) <http://www.kredytstudencki.com.pl/content/view/122/69/>. 9 kwietnia 2009 roku.

p6) Żaden z respondentów nie zadeklarował korzystania z oferty: produktów ubezpieczeniowych, lokaty strukturyzowanej, kredytu na samochód, kredytu konsumpcyjnego, zaciągania kredytu lub pożyczki na odległość, złożenia wniosku o kredyt.

p7) M. Polasik, op cit., s. 131.

KARIERA

LUBELSKI PARK NAUKOWO-TECHNOLOGICZNY S.A.

Michał Piątek

Artykuł sponsorowany

PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ AKADEMICKA.....

Z uczelni do bizn€\$u

Przedsiębiorczość akademicka to hasło pojawiające się coraz częściej w odniesieniu do współpracy sfer nauki i biznesu. Komercjalizacja dotyczy coraz większej ilości dziedzin życia w tym i nauki. Uczelnie zdały sobie sprawę że samo przekazywanie wiedzy jako wartości samej w sobie nie jest wystarczające trzeba ją umiejętnie „sprzedać”.

1 Komercjalizacja wiedzy

Główny nurt przedsiębiorczości akademickiej – firmy odpryskowe (spin off, spin out) jako jeden z aktywnych mechanizmów komercjalizacji wiedzy i transferu technologii utworzone zostają w celu wykorzystania w praktyce wyników badań naukowo-badawczych, które zostały wytworzone przez pracowników ośrodków naukowych i jednostek badawczych.

Ważną rolę w komercjalizacji wiedzy odgrywają także jednostki zwiększające dostępność infrastruktury materialnej takie jak: inkubatory przedsiębiorczości, centra transferu technologii czy parki naukowo-technologiczne. Te ostatnie rozumiane jako zespół nieruchomości wraz z infrastrukturą techniczną, utworzony w celu wspierania przepływu wiedzy i technologii pomiędzy jednostkami naukowymi a przedsiębiorcami, dodaje przedsiębiorstwom wartości poprzez wysokiej jakości usługi oraz obiekty i terytorium o wysokim standardzie.

2 Nowa rola uczelni

Możliwe jest także postrzeganie samej uczelni w kontekście przedsiębiorczości. Mianowicie funkcjonującej na zasadach rynkowych występując jako sprzedawca pewnych dóbr i usług. Uczelnie sprzedają prawa do korzystania z nowych rozwiązań technologicznych i wynalazków w formie umów licencyjnych i wdrożeniowych. Wynajmują specjalistyczne aparatury badawcze, udzielają ekspertyz i konsultacji, przeprowadzają odpłatne specjalistyczne kursy, itd.

3 „Synteza żelaza”

Wracając do kwestii spin off/out możemy podać wiele przykładów firm wywodzących się z środowiska naukowego. Klasycznym przykładem jednej z takich firm jest

APEIRON SYNTHESIS założona przez dr chemii Michała Bieniek. Zajmując się badaniami nad katalizatorami metatezy (dzięki którym powstają związki chemiczne m. in. dla przemysłu farmaceutycznego) zauważył coraz większe zainteresowanie firm

W czasach rozwoju gospodarek opartych na wiedzy przedsiębiorczość akademicka wpływa na wzrost innowacyjności gospodarki

z branży farmaceutycznej i chemicznej tym zagadnieniem.

Laboratorium, w którym pracował, nie było w stanie podjąć się zlecenia jednej z firm farmaceutycznych. Tu powstał pomysł własnej firmy. Kolejnym krokiem było znalezienie inwestora na założenie firmy, który wesprze go finansowo oraz koncepcyjnie, w stworzeniu biznesu. Znalazł wsparcie u Lewiatan Business Angels, którzy kojarzą przedsiębiorców z innowacyjnymi pomysłami i ambitnym planem rozwoju z aniołami biznesu. Aniołowie Biznesu to prywatny inwestor (przedsiębiorca lub zamożna osoba) wspierający wybrane pomysły biznesowe, głównie w początkowej fazie ich działalności czyli start-up.

Strategia firmy Apeiron Synthesis przewiduje skupienie się głównie na produkcji i sprzedaży katalizatorów dla firm farmaceutycznych i chemicznych. Młody doktorant chemii pokazuje, że także w Polsce na nauce można zarabiać. Obecnie firma zarabia 1 mln zł rocznie.

4 PHARMENA S.A.

Innym przykładem sukcesu firmy spin off jest spółka PHARMENA S.A. powstała w 2002 roku z inicjatywy 3 pracowników naukowych pod kierownictwem prof. Jerzego Gębickiego związanych z Politechniką Łódzką (Instytut Techniki Radiacyjnej) prowadzących badania dotyczące potencjalnych

możliwości stosowania soli pirydynowych. W trakcie badań odkryto możliwość praktycznego zastosowania soli pirydynowych w dermatologii w roli środka przeciwzapalnego. W obliczu wyników badań oraz w sytuacji braku zadowalającej oferty ze strony firm farmaceutycznych, naukowcy podjęli decyzję o założeniu spółki, która miała na celu skomercjalizować pomysł i doprowadzić do uruchomienia produkcji. Decyzja o rozpoczęciu działalności gospodarczej zaowocowała powstaniem prężnej firmy specjalizującej się w produkcji kosmetyków stosowanych w profilaktyce i leczeniu stanów zapalnych skóry. Osiągnięcia firmy to m.in. dołączenie do grona spółek notowanych na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych

w 2008r. Pharmena S.A. obecnie posiada w swojej ofercie 5 linii produktów a obroty spółki wynoszą ok. 3,5 mln zł.

Na powyższych przykładach wyraźnie widać jak duży potencjał tkwi w firmach typu spin off. Ważne jest więc wspieranie wszystkich działań związanych z szeroko rozumianą przedsiębiorczością akademicką.

5 Podsumowanie

Przedsiębiorczość akademicka jest bardzo ważnym elementem aktywności uczelni oraz jej społeczności a także niezbędnym narzędziem współpracy uczelni z gospodarką. W czasach rozwoju gospodarek opartych na wiedzy wpływa na wzrost innowacyjności gospodarki, ale przede wszystkim rozwój gospodarczy regionu, w którym funkcjonuje.

LUBELSKI PARK NAUKOWO-TECHNOLOGICZNY S.A.



LPNT S.A. stymuluje i zarządza przepływem wiedzy i technologii pomiędzy szkołami wyższymi, jednostkami badawczo – rozwojowymi, przedsiębiorstwami i rynkami. Ułatwia tworzenie i rozwój przedsiębiorstw opartych na wiedzy poprzez inkubowanie i proces wydzielania się (spin-off i spin-out).

Obecnie LPNT S.A. realizuje projekt „LUBELSKI WSCHÓD INNOWACJI” współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Celem głównym projektu jest kompleksowa promocja idei przedsiębiorczości akademickiej, teorii SPIN OFF oraz budowa wśród pracowników naukowych jednostek naukowych oraz pracowników naukowych i naukowo – dydaktycznych uczelni świadomości roli nauki w rozwoju gospodarczym, korzyści wynikających z komercjalizacji wiedzy i podnoszenia umiejętności.

Lubelski Park Naukowo-Technologiczny S.A.
ul. Dobrzańskiego 3, 20-262 Lublin
tel.: (81) 440 87 57 , fax: (81) 531 85 48
e-mail: biuro@lpnt.pl
strona: www.lpnt.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Zbigniew Zastawny

Antysemityzm po polsku.....

1 Preludium

Odnosi się wrażenie że to dyskursywny temat „naszych” mediów, jakbyśmy nie mieli innych zmartwień. Odzywa się ten temat m.in. w programach publicystycznych: E. Jaworowicz, J. Pospieszalskiego, T. Lisa. Podobnie dzieje się w świecie. Czyżby to wyczerpało granicę cierpliwości 88-latką, który wtargnął w USA do muzeum holokaustu, aby go rozstrzelać? Trafiony został akurat czarnoskóry ochroniarz, przedstawiciel rasy, w której wzrasta nienawiść do Żydów za to, że poprzez przemysł holokaustu kradną współczucie świata, należne ofiarom wielowiekowego handlu niewolnikami.

2 Początki antysemityzmu w Polsce

Przykładów holokaustu można znaleźć wiele, chociażby z nowych czasów - tragedia Burów czy Kurdów. Czyżby również u nas miał się sprawdzić twierdzący tytuł artykułu R. Ziemiakiewicza w Rzeczpospolitej - „I ty zostaniesz antysemitą”. Co się wydarzyło wtedy w Warszawie, gdy ukończona zostanie budowa Muzeum Tysiąclecia Żydów w Polsce? Rozwinięcie holokaustu w światowy przemysł, mający wywoływać współczucie wywołuje reakcje odwrotne, zniecierpliwienie, a nawet odrzucie do Żydów potęgowaną przez akty terroru w Palestynie. Sygnalizują to niektórzy publicyści żydowscy. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że antysemityzm jest prowokowany i ponownie rozbudzany wśród Polaków, że dla usprawiedliwienia polityki arabskiej jest frontem propagandowym światowego syjonizmu, podczas gdy na potrzeby frontu militarnego produkuje się terrorystów. Skąd się wziął ów rzekomym polski antysemityzm? Premier Izraela Icchak Szamir odpowiada: „Polacy wysłali go z mlekiem matki”. - Ja nic złego o Żydach od matki nie słyszałem. Może bała się o czymś opowiadać? Pamiętam natomiast ściszone rozmowy o procesach UB. To pozwalało mi żyć w przyjaźni z kolegami czy pedagogami tej nacji w czasie studiów w Warszawie. Wychowując się niedaleko Majdanka oglądałem komory gazowe, bo zginęli tam moi krewni. Dowiedziałem się później, że gazowano tu również inne narodowości. Współczułem im. Nie opuszczało mnie zainteresowanie historią i odkryłem z czasem, że pierwszym antysemitą polskim był św. Wojciech, który w tektwie „Infelix Aurom” potępił handel niewolnikami, jaki uprawiali kupcy żydowscy. Żydzi byli wypędzani ze wszystkich krajów Europy i bynajmniej nie za to, że byli Żydami. U nas byli zawsze przyjmowani z otwartymi ramionami. Już w XII wieku, mocą Statutu Kaliskiego Bolesława Pobożnego, uzyskali status kasty naduprzywilejowa-

nej, a przywileje ich wzrosły jeszcze bardziej za sprawą Estery (nałożnicy króla) w czasach Kazimierza Wielkiego. W następnych wiekach chyba się dobrze czuli u nas, bo kiedy naród polski topniał w kolejnych zawieruchach historycznych, ich przyrost naturalny był oszałamiający. Sprzyjała temu po części filozofia życia - stawać zawsze po stronie silniejszego lub zwycięzcy. Gdyby to zjawisko utrzymywało się bez ingerencji wydarzeń zewnętrznych, to w samej Warszawie byłoby dzisiaj tylko ok. 20% Polaków. Na przełomie wieków XIX i XX im dalej na wschód, tym więcej było Żydów - w samym Pińsku 80%. W okresie międzywojennym stanowili na tych ziemiach bastion socjalizmu i komunizmu. Był to skutek polityki caratu wobec Żydów rosyjskich, których przepędzano na obszary polskie, zdobyte w wyniku rozbiorów. Dopiero tutaj mieli oni prawo nabywać nieruchomości ziemskie. W pracy H. Pajaka - „Dyktatura nietykalnych” czytamy: „Międzywojenną Polskę zaludniło 3,5-3,7 mln Żydów wschodnich; fanatycznie talmudycznych, kulturowo nieprzemakalnych, okopanych w ich terytorialnych i kulturalnych gettach, zięjących nienawiścią do Polski i Polaków, którzy w odruchu samoobrony nie kryli swojej - jedni niechęci, inni wrogości do intruzów, z reguły pasywnych, lichwiar-skich, przewrotnych.” Wzajemne wyżej wymienione relacje wykorzystał później Stalin przysyłając ich za bagnami Armii Czerwonej jako niezawodny desant do objęcia kluczowych stanowisk w aparacie Państwa Polskiego. Ciąg dalszy znamy, ale od tamtych czasów upłynęło z górą 60 lat.

3 Niemieckie oskarżenia

Z wielką pompą fetowano w roku bieżącym w kongresie USA „pięciu sprawiedliwych Polaków”, którzy ratowali Żydów w czasie okupacji niemieckiej. - Znalazło się aż pięciu? Szkoda, że za podobną pomoc nie mogło stanąć na tym „apelu” 120 tysięcy Polaków zgładzonych przez Niemców za uratowanie 300 tys. Żydów. Wydarzeniu towarzyszyła potęgująca się kampania oszczerstw przeciwko narodowi polskiemu i to w USA. Nagłaśnianie „polskiego antysemityzmu” jest na rękę określonym kręgom, jest dla nich tym, czym powietrze dla ryb. Im bardziej chcemy się wykazać, że to nieprawda, nadstawiamy drugi policzek, tym bardziej zajądła kampania światowych mediów, opanowanych przez syjonistów na czele z niemieckim pismem „Der Spiegel”. To ono donosiło ostatnio: „Polacy mają współudział w wymordowaniu Żydów”. Jeszcze dalej posuwało się pismo „Messenger”: „Polacy wymordowali większość Żydów” i „The Canberra Times”: „Polacy wymordowali 3 mln Żydów”. Zachęcenie antypoloni-

zmem zięjącym z żydowskich mediów już nawet Niemcy piszą o „polskich obozach koncentracyjnych”. Jeszcze trochę, a świat tak się do tego przyzwyczai, że wkrótce wyznaczy się naszemu społeczeństwu i ciężko doświadczonemu narodowi haracz, który będziemy spłacać do któregoś pokolenia. Taka jest powinność „morderców”, czyli winnych holokaustu! Niemcy się wybielili, bo zapłacili 100 mld marek. Przy próbach pojednania Kościoła polskiego z judaizmem za ów holokaust gminy żydowskie wystawiają nam rachunek ok. 65 mld USD. Za cudze zbrodnie!

4 Zero sprzeciwu?

Za zbrodnie, które wspierały elity pobratymców, mające zawsze olbrzymie pieniądze. Chowając głowę w piasek nie uczyniły one nic, aby wybielić swój naród z rąk Hitlera, choćby przez próby ich wykupienia. Światowa diaspora żydowska mająca swych przedstawicieli w rządach mocarstw zaniedbała jakichkolwiek działań, na rzecz obrony swego narodu. Dopiero teraz ci, którzy są finansową elitą świata zdzierają dla siebie haracz. Jest coś obrzydliwego w tym „handlu skórą” na skalę przemysłową. Przez społeczność, która ponad 800 lat była u nas zawsze naduprzywilejowana. Premier Izraela, Schimon Perez powiedział w Knesecie - „Polska była 800 lat w ciąży i urodziła Izrael”. To, jak o Polsce i Polakach pisze syjonistyczna prasa napawa odrazą. Tak o swojej matce mogą wyrażać się tylko wyrodnici synowie. Zapyta ktoś, a co na tę antypolską kampanię nasze ambasady? Nic, pozorują pracę, zdobywając się na niesmiałe protesty. Duża część działań „polskich” placówek pod naciskiem opinii publicznej coraz bardziej sprowadza się do udowadniania, że nie jesteśmy słoniem. Kto ma nas reprezentować i protestować, skoro Polakami w nich bywają tylko sprzątaczką i kierowcą? Komuś, kto próbuje temu oponować, kto broni polskiej racji stanu, przypina się łatkę antysemity i w jakiś sposób pozbawia. Przekonał się o tym już w latach 60. W. Gomółka, kiedy odważył się wysłać kwiat „polskiego sztabu generalnego” jako syjonistów do Izraela, poirytowany, tym że na bankietach śpiewał o melodii polskiego hymnu słowa: „Dał nam przykład Mosze Dajana, jak zwyciężać mamy” (M. Dajana - w roku 1956 dowódca zbójczej napaści Izraela wspólnie z Anglią i Francją na Egipt w celu zawłaszczenia Kanału Sueskiego). Antysemitą obwołano również księdza W. Chrostowskiego, bo w czasie próby nawiązania dialogu z judaizmem w Polsce żądania gmin żydowskich (65 mld USD) za „wyrównanie krzywd” uznał za bezczelne. Antysemitą staje się każdy, kto przypomina o zbrodniach kierowanego przez Żydów aparatu terroru, żydowskich sędziów, którzy wysłali na śmierć dziesiątki tysięcy polskich patriotów, kto pyta

o prywatyzację największych polskich zakładów, kto jest zaniepokojony antypolskim wychowaniem młodzieży żydowskiej. „Jeszcze wy Polaczki będziecie nam myli nogi, a my tę wodę będziemy sprzedawać!” - wykrzyknął buńczucznie młody uczestnik wycieczki na Majdanek, gdy pewien emeryt zwrócił grupie uwagę na zbyt hałaśliwe zachowanie na terenie obozu. To pokłosie tajnego referatu J. Bermiana z 1946r.: „Uznać antysemityzm za zdradę główną i tępić go na każdym kroku. Jeśli stwierdzi się, że jakiś Polak jest antysemitą, natychmiast go zlikwidować przy pomocy organów bezpieczeństwa jako faszystę, nie wyśnając organom wykonawczym sedna sprawy.” Cierpienie od tego skóra! Film o generale „Nilu” rozpętał kolejną dyskusję. W programie „Warto o tym rozmawiać” tylko córka generała odważyła się powiedzieć, że sędziowie polscy wycofali się z procesu, a wyrok śmierci na Nilu wydali sędziowie żydowscy, niezawodni wykonawcy woli Stalina i swych ziomków usadowionych na szczytach władzy w ZSRR. Czyj to jest kraj? Wasz? Bo nie mój! - rzuca w twarz oprawcom w filmie „Katyń”, jedna z przesłuchiwanym Polek (już w „wyzwolonej” Polsce).

5 Zarzuty wobec Kościoła

W antypolskiej kampanii celują m.in. ci, którzy wymigrowali z Polski po roku 1968 do Izraela i na cały świat. Z rozrównieniem wspominał ich w programie TVP A. Michnik (vel Szechter) nie dodając, że te żądne wówczas władzy młode wilki (zacięte i pełne nienawiści twarze na fotografiach), to dzieci dostojników aparatu terroru, organów decyzyjnych i sądownictwa dawnej PRL, że wielu z nich, m.in. brat Michnika, czy ojciec Kwaśniewskiego (Stolzmann) również salwowało się ucieczką przed odpowiedzialnością. A Michnik ze swoim interesem pn. „Gazeta Wyborcza”, jak i wielu innych ma się dobrze i podtrzymuje mit o polskim antysemityzmie. Nadal uprawia „michnikowszczyznę” (termin R. Ziemiakiewicza) stawiając oszczerze książki T. Grossa w jednym rzędzie z twórczością Mickiewicza i Słowackiego. W jednym z programów Pospieszalskiego pojawili się: były ambasador Izraela Szewach Weiss, P. Śpiewak, R. Ziemiakiewicz i J. Żaryn. Brylował Sz. Weiss - „kościół w Polsce jest ostoją antysemityzmu”. Sekundował mu P. Śpiewak - tradycja ta trwa już tysiąc lat, a Pius XII nie potępił holokaustu. Próbowali to prostować Ziemiakiewicz i Żaryn, ale utonęli w zmasowanym naporze tych pierwszych. Na pytanie programu skierowane do słuchaczy, „czy Żydzi zamordowali Chrystusa?” - twierdząco odpowiedziało tylko 27% sms-ów. Szewach poczuł się zdradziony i wykrzyknął: tylko 27%? Taka ocena w roku 2009 to bomba atomowa! Cie-

kawę jakby określił ilość sms-ów w porze największej oglądalności, bo przecież ciężko pracujący naród polski o godzinie 23:30 raczej śpi. Pocięszył się nadzieją, że przyszłość w tym poglądzie należy do młodzieży polskiej licząc widocznie na to, że straci ona zainteresowanie naszą historią, oderwie się od korzeni i wartości, które zawsze towarzyszyły narodowi polskiemu. Może również tym, że jedno z założeń referatu J. Bermiana: „ulegnie to zmianie na naszą korzyść, gdy zdolamy wychować, choć dwa pokolenia polskie” - zostało już zrealizowane. A założenie główne referatu „Żydzi mają okazję do ujęcia w swoje ręce całości życia państwowego w Polsce i roztoczenia nad nim swojej kontroli... siedzieć za plecami Polaków, lecz wszystkim kierować - zostało rozwinięte z nawiązką. Niezbicie świadczą o tym proporcje Okrągłego Stołu: na 57 uczestników - 47 narodowości żydowskiej.

Były prezydent A. Kwaśniewski obraża się, kiedy IPN powołany do odkrywania prawdy nazywa go aparatczykiem poprzedniego systemu. Jego formacja najchętniej by ten IPN zlikwidowała, żeby nie ujawniał jeszcze bardziej niewygodnych spraw przeszłości. Wszakże to dzięki niemu gminy żydowskie otrzymały dalsze nadzwyczajne przywileje, które ustawy ich ponad narodem gospodarzy.

6 Długi i roszczenia

Wprawdzie minęła już dekada J. Bermiana, ale jest się z czego cieszyć? TVP triumfalnie w br. donosiła, że dług Gierka - 23 mld USD spłacono, ale dalsze wraz z długiem publicznym urosły do 170 mld USD. Jeśli do tego dojdzie 65 mld USD jakie żądają od nas gminy żydowskie za holokaust, jeśli za nimi pójdą Niemcy wystawiając nam rachunek za przesiedlonych i każdą kulę wystrzeloną m.in. przeciw powstańcom Warszawy to czarno widzę rację bytu naszego narodu. Żebyśmy się poczuili lepiej, media uspokajają - mamy niecały procent wzrostu gospodarczego.

Wolałbym, żeby to, co napisałem, było moimi osobistymi poglądami, a nie faktami.

7 O autorze

Autor artykułu jest absolwentem Akademii Muzycznej w W-wie, ma bardzo bogaty dorobek zawodowy i kulturalny, m.in. jest laureatem 14 nagród za kompozycje i aranżacje, był konsultantem estrady lubelskiej, WDK Lublin, Obecnie jest opiekunem zespołów muzycznych Politechniki Lubelskiej, prywatnie pasjonuje się najnowszą historią Polski.

Szymek Leszega

Recenzje muzyczne.....

1 Linkin Park - Hybrid Theory

Większość z Was pewnie powie: „Człowieku z czym do ludzi? Przecież każdy zna tę płytę!”. Owszem. Dlatego o niej piszę. Pierwsza płyta zespołu Linkin Park. Tak... Kto nie słyszał, niech żałuje. Znakomita mieszanka rocka, nu metalu i rapcore'u. Duża dawka energii. Gdy pierwszy raz słuchałem tej płyty, od razu wpadła mi w ucho. Z początku wydaje się dosyć ostra, lecz wsłuchując się głębiej dostrzec można jej prawdziwą łagodność. Bardzo dobrze dopracowana, brzmi niesamowicie! Według mnie, pomimo przeszło 10 już lat na rynku, płyta ta będzie jeszcze długo w uszach i muzycznej bibliotece niejednego muzyko maniaka. Jak

dla mnie płyta ta reprezentuje naprawdę wysoki poziom. Warto ją przesłuchać. Są na niej znane utwory takie jak: Paper-cut, One Step Closer, The Cure for The Itch i wiele wiele innych bardzo dobrych kawałków. Godny uwagi album. Ja daję w skali od 1 do 10 - dziesięć.

2 Linkin Park - Meteora

Wiem, wiem. Napisałem wcześniej o ich pierwszej płycie, ale grzechem byłoby nie wspomnieć o drugiej (nie licząc albumu Reanimation, zawierającego remixy utworów z Hybrid Theory): D. Druga płyta zespołu Linkin Park jest równie dobra jak pierwsza. Równie dobrze dopracowana, świetnie brzmiące gitar, bardzo dobre aranżacje. Ta płyta również wpada w ucho. Wydana zaledwie 3 lata po debiucie, a poziom ten sam. Wielkie gratulacje! Co prawda ta płyta ma już 7 lat, ale myślę, że cieszy się szerokim uznaniem. Nie zawsze udaje się drugą płytę zrobić na praktycznie takim samym, a nawet lepszym poziomie jak pierwszą. Jest to bardzo trudne. Ale im się udało. To wielki sukces tego zespołu. Również godny polecenia album. Każdy znajdzie coś dla siebie. Na tej płycie znajdują się tak kultowe kawałki zespołu jak: Numb, Somewhere I Belong, Breaking The Habit (nad tym utworem zespół spędził



5 lat!), Don't Stay, Faint i wiele innych równie dobrych. Podsumowując, chłopaki z Linkin Park utrzymali swój wysoki poziom, który był przez nich pokazany na pierwszej płycie. I tego im gratuluję. Jak dla mnie: dziesięć na dziesięć.

3 Composed by Jesper Kyd - Freedom Fighters OST

Coś z innej beczki... Kompozytor Jesper Kyd jest duńskim muzykiem, który specjalizuje się w tworzeniu muzyki do gier komputerowych oraz filmów. Ze znanych komputerowych produkcji,

do których stworzył muzykę należą między innymi: seria Hitman oraz Assassin's Creed. Dzisiaj opisywany album odnosi się do gry pod nazwą Freedom Fighters, której fabuły nie będę przytaczać, w tajemniczeni wiedzą o jaką grę chodzi, warto w nią zagrać po krótko mówiąc. Ale wracając do płyty z muzyką z tej

z Freedom Fighters jest bardzo dynamiczna, momentami uspokaja się, ale odzwierciedla za każdym razem sytuację, w których się znajdujemy grając w tę grę. Jest ona również dobrze odbierana na co dzień. Odnośnie stylu... Cóż... Trudno jest stwierdzić jednoznacznie jaki to styl, ale jest to mieszanka muzyki orkiestralnej wraz z chórem (wokale jest nagrany przez węgierski chór Hungarian Radio Choir). Ale to nie wszystko. Aby złączyć to w całość, Jesper Kyd dodał do tego muzykę elektroniczną. Co z tego wyszło? Muzyka, która naprawdę przykuwa uwagę i miło się jej słucha. Polecam wszystkim. Dziesięć na dziesięć.



Łukasz Furgala

Odpady toksyczne.....:

* Co to są odpady toksyczne?

Istnieje wiele rodzajów potencjalnie toksycznych odpadów. Nawet pozostawiona na dłuższy czas żywność może zaszkodzić zdrowiu, gdyż z pewnością dostaną się do niej bakterie, powodując zatrucie. Odpady toksyczne tym różnią się od zwykłych, że zawierają substancje, które od zawsze uznawane były za niebezpieczne. Wiele problemów przysparzają nam na przykład węglowodory chlorowane. Zawierają je niektóre pestycydy oraz rozpuszczalniki, a także PCB (polichlorowane bifenyle - chemikalia używane głównie w przemyśle elektronicznym). Węglowodory chlorowane mogą poważnie uszkodzić wątrobę oraz nerki, w niektórych przypadkach wywołać raka. Z kolei produkty takie, jak farby czy baterie zawierają metale ciężkie: kadm i rtęć, uszkadzające układ nerwowy i niekorzystnie wpływające na płód. W przemyśle chemicznym używa się także kwasów, bardzo niebezpiecznych w przypadku dostania się do organizmu. Niektóre substancje toksyczne są szkodliwe już w bardzo małych ilościach, inne wymagają większego stężenia.

Elektrownie jądrowe wytwarzają energię przez rozszczepienie atomu. Podczas tego procesu powstaje nie tylko elektryczność, lecz także odpady radioaktywne. Promieniotwórczość może niszczyć zdrowie, wpływając na komórki, co powoduje powstanie choroby nowotworowej.

Większość z mniej niebezpiecznych odpadów jądrowych przechowywane są na specjalnych składowiskach. Niektóre z nich pozostaną niebezpieczne jeszcze przez tysiące lat.

* Skąd to się bierze?

Odpady toksyczne mogą być produkowane także w domu. Wlewamy do kanalizacji przeróżne płyny czyszczące, wyrzucamy butelki po pestycydach, których używamy w naszych ogrodach. Nawet stare telewizory wydzielają toksyczne związki chemiczne. Powinniśmy jeszcze wspomnieć o gazach, powodujących zanieczyszczenie powietrza, a powstających w procesie spalania benzyny w samochodach lub ropy piecach służących do ogrzewania.

Około 90 procent odpadów toksycznych pochodzi z przemysłu. Fabryki wytwarzają swoje produkty, a przy tym powstają również odpady. Czasami podczas tego procesu używane są trujące związki chemiczne. Fabryki wytwarzają swoje produkty, a przy tym powstają również odpady. Pozostałe odpady - a nawet same produkty, które już nie są nam potrzebne - mogą być toksyczne. I tak np. podczas produkcji taśm wideo powstaje niebezpieczna substancja, zwana siarczanem amonu. Jeżeli pudełka na kasety zostały zrobione z polichlorku winylu, także mogą stać się przyczyną kłopotów, zawierają bowiem trujące związki i pierwiastki, takie chociażby jak chlor. Wiele wytworów przemysłu jest nam niezbędnych. Lekarze potrzebują leków, by leczyć ludzi i środków znieczulających, by przeprowadzać operacje. Na całym świecie rolnicy używają pestycydów do tępienia szkodników, które mogłyby zniszczyć zbiory. Liczne fabryki produkują kosmetyki, środki konserwujące, które przedłużają świeżość żywności oraz środki czystości, używane w gospodarstwach domowych. Lecz produkowanie ich oznacza wytwarzanie kolejnych odpadów toksycznych.

* Składowiska odpadów

Zakopywanie w ziemi jest jedną z głównych metod przechowywania odpadów niebezpiecznych, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych. Ocenia się, iż w Anglii i Walii ponad 80 procent odpadów, uznanych za niebezpieczne, lokuje się na specjalnych cmentarzyskach. Odpady można przed zakopaniem poddać obróbce chemicznej, by uczynić je jak najmniej szkodliwymi, choć metoda ta nie zawsze jest bezpieczna. Dopóki odpady pozostają w składowisku, nie czynią żadnej szkody. Zdarza się jednak, że wyciekają i przedostają się do środowiska. Toksyczne chemikalia, takie jak rozpuszczalniki, mogą z czasem spowodować korozję pojemników. Także powodzie czy trzęsienia ziemi mogą spowodować przemieszczenie się odpadów i przeciek. Zanim zdano sobie sprawę z niebezpieczeństw, związanych z tą metodą, miliardy ton odpadów już zakopano w ziemi. W Europie i Ameryce Północnej znajduje się wiele tego rodzaju składowisk, wymagających dziś bacznego dozoru. Holandia ma co najmniej 350 składowisk, stanowiących bezpośrednie zagrożenie dla ludzi i środowiska. Największy problem związany ze składowiskami, sprawia utrzymanie odpadów w pojemnikach. Na składowisku w Walii (poniżej) znajdują się popioły ze spalarni. Plastikowa wysiłotka ma zapobiegać przedostawaniu się toksycznych substancji do gleby. Nawet jeśli odpady przechowywane są w metalowych beczkach, te także z czasem rdzewieją lub ulegają korozji, uwalniając trujące związki chemiczne. W niektórych państwach wymaga się, by składowiska były przez cały czas monitorowane, co pozwoli w porę dostrzec ewentualny wyciek i zapobiec szkodom.



* Zanieczyszczenia w domu

Ludzie spędzają w budynkach do 90 procent czasu, więc zanieczyszczenie powietrza w domu, szkole czy miejscu pracy może stanowić prawdziwy problem. W ostatnich latach okazało się, że powietrze wewnątrz niektórych budynków jest bardziej niebezpieczne niż na zewnątrz - zwłaszcza jeżeli okna nie dadzą się otwierać, uniemożliwiając tym samym dopływ świeżego powietrza. Budynki te uważa się za dotknięte przez tzw. zespół niezdrowej budowli, którego częścią składową jest właśnie skażone powietrze. Czynniki zanieczyszczające powietrze wewnątrz budynków mogą być przyczyną zawrotów i bólów głowy, kaszlu, kichania czy nadmiernej senności.

Jednym z najbardziej szkodliwych zanieczyszczeń tego rodzaju jest dym papierosowy, który przy dłuższym

wdychaniu może spowodować raka płuc, a u ludzi o problemach z układem oddechowym, np. astmatyków, kłopoty z oddychaniem. Świeża farba również wydziela szkodliwe opary, podobnie jak niektóre rodzaje izolacji. Odświeżacze powietrza i środki owadobójcze w sprayu także zanieczyszczają powietrze. Najlepszym sposobem kontrolowania czystości powietrza wewnątrz budynku jest jego jak najczęstsze wentrowanie. W oczyszczaniu powietrza mogą nam także pomóc pewne rośliny doniczkowe takie jak np. trzykrotki, które wchłaniają toksyczne substancje.

* Czynniki zanieczyszczające powietrze wewnątrz budynku :

- **Azbest** - Zwykle obecny już tylko w izolacji i sufitach starych budynków. Może powodować choroby płuc i nowotwory.
- **Chloroform** - Gaz wydobywający się z kranu, gdy korzystamy z ciepłej wody, a jest ona chlorowana. Może spowodować zachorowanie na raka.
- **Tlenek węgla** - Ulatnia się z nieszczelnych piecyków gazowych, zapalonych papierosów i ogrzewania naftowego. Może powodować bóle głowy i ospałość.
- **Czterochloroetan** - opary ulatniające się z ubrań poddanych chemicznemu czyszczeniu. Powodują zaburzenia nerwowe i uszkodzenia wątroby.

* Odpady toksyczne jako źródło surowców

Odpady mogą być cennym źródłem surowców wtórnych. I tak np. te z nich, które zawierają rozpuszczalniki, można wykorzystać do ponownego uzyskania z nich czystych rozpuszczalników. Zarówno w Europie, jak w Stanach Zjednoczonych rozwija się wymiana odpadów. Pozwala to poszczególnym państwom zakupić takie odpady, jakie są im potrzebne do wykorzystania w procesie produkcyjnym, a przy tym zaoszczędzić obu stronom sporo pieniędzy. Z odpadów można także wytwarzać energię. Niektóre substancje, takie jak resztki żywności czy zbutwiałe szczątki roślin wytwarzają gaz, zwany metanem. Gaz ten jest bardzo wybuchowy, o ile zgromadzi się go zbyt dużo. Można go jednak spalać w specjalnych zbiornikach biogazu (po lewej), uzyskując w ten sposób ciepło i energię do lokalnego użytku. W Amsterdamie przyjęto w roku 1990 plan, zgodnie z którym owoce, warzywa i odpady ogrodowe mają być gromadzone przez służby miejskie w celu produkowania metanu, który posłuży do wytwarzania potrzebnej miastu elektryczności.

* Regulacje prawne

Prawo może pomóc w kontrolowaniu odpadów toksycznych. W krajach takich, jak Dania, Szwecja, Niemcy i Stany Zjednoczone znacznie zaostrzono przepisy, co ma na celu zmniejszenie przedsięwzięcia do zmniejszenia ilości wytwarzanych odpadów. W roku 1988 spłonął w Kanadzie pewien magazyn, w którym znajdowały się toksyczne substancje PCB, co spowodowało uwolnienie się do atmosfery niebezpiecznego gazu, zawierającego dioksyny. Nikt nie dozorował zakładu, a alarm przeciwpożarowy nie zadziałał. Ostrzejsze przepisy pomogą uniknąć podobnych sytuacji.



Standardowe oznaczenie substancji toksycznej na obszarze Unii Europejskiej, wprowadzone przez dyrektywę 67/548/EEC.

* Niebezpieczne rozpuszczalniki

Rozpuszczalników używa się m.in. do prania chemicznego ubrań, a także do rozcieńczania i usuwania farb i lakierów, w tym do paznokci. Niektóre rozpuszczalniki, takie jak węglowodory chlorowane, mogą zaszkodzić środowisku, ponieważ ulatniają się niezwykle szybko. Podczas użycia niektórych substancji tego typu do atmosfery przedostaje się nawet 70 procent rozpuszczalnika, który szkodzi drzewom, niszcząc liście.

* I co my możemy zrobić?

Możesz przyczynić się do zmniejszenia ilości odpadów toksycznych poprzez:

Kupowanie wyłącznie produktów nie szkodzących środowisku.

Zużywanie do końca pojemników z farbami i rozpuszczalnikami, zamiast wyrzucania resztek.

Oddawanie przedmiotów do punktu skupu surowców wtórnych, zamiast wyrzucania ich do śmietnika.

Przeprowadzanie RECYCLINGU jak największej ilości odpadów.

* Słowniczek

Dioksyny to trujące związki chloroorganiczne. Podejrzewa się, iż dostawszy się do organizmu, powodują raka, uszkadzają płód, skórę, a także wywołują innego rodzaju szkody. Dioksyny powstają w procesie wybielania papieru, a także podczas palenia odpadów w spalarniach. Jeżeli spalanie nie jest przeprowadzane w sposób właściwy, węgiel, wodór, tlen oraz chlor mogą połączyć się, tworząc dioksyny. Istnieje co najmniej 75 rodzajów różnych dioksyn, które mogą być bardzo niebezpieczne dla ludzi.

Odpady - coś, co nie jest już potrzebne. Wszystko, począwszy od opróżnionych puszek po napojach, poprzez używane w przemyśle chemikalia, po wodę w ściekach możemy uznać za odpad. Większość odpadów może być ponownie użyta, jeżeli podda się je procesowi zwanemu recyklingiem.

Emisje - substancje takie jak gazy czy ciecze, uwalniane (emitowane, wydzielane) do środowiska. Fotochemiczny smog - brunatna mgła, która zwykle pojawia się nad miastami podczas gorącej, słonecznej pogody, kiedy to mieszanka czynników zanieczyszczających powietrze, zwłaszcza spalin, wchodzi w reakcje ze światłem słonecznym, w wyniku czego powstaje trujący gaz, zwany ozonem. Gaz ten może być przyczyną trudności w oddychaniu.

Freony (CFC) - związki chemiczne o długim okresie rozpadu, używane w produkcji wielu przedmiotów, w tym aeroli, lodówek i klimatyzatorów. Kiedy lodówka trafia na złomowisko lub kiedy posługujemy się aerozolem, freon uwalnia się i wędruje powoli przez atmosferę, wznosząc się coraz wyżej, aż wreszcie - pod wpływem promieni słonecznych przekształca się w chlor, który uszkadza ozon w warstwie ozonowej. Z tego właśnie powodu obecnie stopniowo odchodzi się od użycia freonów.

Globalne ocieplenie - Ziemia pozostaje ciepła dzięki procesowi zwanemu efektem cieplarnianym, kiedy to gazy atmosferyczne utrzymują ciepło. Lecz jeśli do atmosfery przedostaje się zbyt wiele gazów w rodzaju dwutlenku węgla, zostaje zatrzymane za dużo ciepła, co powoduje wzrost temperatur na całym świecie. Zjawisko to nazywamy właśnie globalnym ociepleniem.

Kwaśny deszcz - kwasy to substancje o ostrym smaku, takie jak ocet czy sok cytrynowy. Kwaśny deszcz powstaje, gdy substancje chemiczne wydobywające się podczas spalania paliw kopalnych, zwłaszcza tlenki siarki oraz azotu, reagują z wodą w chmurach. Substancje te mogą pojawić się także w postaci suchego, niewidocznego pyłu, równie groźnego dla środowiska jak kwaśny deszcz.

PCB (polichlorowane bifenyle) - związki chemiczne używane głównie w wyposażeniu elektrycznym. Bardzo wolno rozkładają się w środowisku. Mogą być trujące, uważa się też, iż to właśnie one wpłynęły niekorzystnie na rozmnażanie się niektórych zwierząt morskich; są też szkodliwe dla ludzi. W niektórych krajach użycie PCB zostało prawnie zabronione.

Promieniotwórczość - sposób przesyłania cząstek z jednego miejsca do drugiego, zwykle za pośrednictwem fal.

Radioaktywność - naturalnie występujące zjawisko - emisja promieni i fal, wysyłanych przez niestabilne atomy. Może mieć szkodliwy wpływ na istoty żyjące. W małych dawkach powoduje uszkodzenia skóry i wywołuje krwawienie, w większych prowadzi do nowotworów i śmierci. Odpady promieniotwórcze powstają w procesie wytwarzania energii w elektrowniach atomowych, a także podczas badań medycznych i naukowych. Powinny być przechowywane z dala od żywych istot. Nie da się ich zniszczyć, lecz z wolna same tracą swą niszczycielską moc. Może jednak potrwać tysiące lat, zanim będą bezpieczne.

Rozpuszczalniki - substancje, które mogą rozpuszczać inne materiały, przykład - woda. Niektórych rozpuszczalników chemicznych używa się do rozcieńczania farb, by było je łatwiej nakładać. Także kleje zawierają rozpuszczalniki, które rozcieńczają substancje nadające klejom ich podstawowe właściwości. Niektóre rozpuszczalniki, przedostając się do środowiska, mogą wyrządzić znaczne szkody.

Spalanie - palenie odpadów w bardzo wysokiej temperaturze. W ten sposób pozbywamy się niektórych chemicznych odpadów przemysłowych, a także śmieci pochodzących z gospodarstw domowych. W procesie spalania także mogą powstawać substancje toksyczne, lecz ich oddziaływanie na środowisko zależy od typu i ilości wyprodukowanych w ten sposób szkodliwych materiałów, a także od sposobu postępowania z pozostałymi po spalaniu resztkami.

Związki chloroorganiczne - grupa toksycznych związków, zawierających węgiel, wodór i chlor. Większość tych związków nie rozkłada się w sposób naturalny.



Łukasz Furgała

Lublin bastionem kultury?.....

Europejska Stolica Kultury to tytuł przyznawany co roku jednemu, a od 2006 roku dwóm miastom z państw członkowskich Unii Europejskiej. Główną ideą jest podkreślenie bogactwa i różnicowania kultur europejskich oraz ich wspólnych cech, jak również wspieranie większego wzajemnego zrozumienia między obywatelami krajów Wspólnoty.

Dlaczego Lublin?

Lublin to miasto symbolizujące europejskie idee integracyjne, ponadnarodowe dziedzictwo demokracji i tolerancji oraz ideę dialogu kultur między Wschodem a Zachodem.

Lublin to niezwykle miejsce na styku kultur i religii, tutaj Wschód spotyka się z Zachodem, a Unia Europejska z Białorusią i Ukrainą. To idealne miejsce spotkań artystów europejskich – tych mieszkających w Unii i poza nią.

Lublin to symbol tradycji Unii Lubelskiej oraz pamięć Holocaustu – historia, bez zrozumienia której trudno budować Europę przyszłości.

Lublin to miasto otwarte na artystów. Tutaj mają miejsce unikatowe w skali Europy działania i inicjatywy kulturalne.

Lublin to miasto akademickie, w którym młodzi ludzie są ważnym czynnikiem rozwoju miasta.

Lublin to doświadczenie setek lat bogatej historii i dziedzictwa kulturowego, które stanowi źródło nieustającej inspiracji dla nowych pokoleń.

Lublin to także stolica regionu lubelskiego, unikatowego w skali Europy, ze wspaniałą przyrodą i bogatą kulturą.

Kultura Europy to nie tylko nowoczesne muzea i wielkie festiwale, ale przede wszystkim ludzie i ich działania, aktywność, dążenia, aspiracje, możliwości, potencjał i pragnienie rozwoju.

Kulturalne wakacje tylko w Lublinie

* NOC KULTURY W LUBLINIE - 5/6 VI 2010

Co roku, w czerwcową noc, Lublin proponuje niepowtarzalne wydarzenie społeczno-kulturalne – Noc Kultury. Jest to manifestacja miasta, które postanowiło starać się o tytuł **Europejskiej Stolicy Kultury w 2016** roku. Instytucje, organizacje, artyści, animatorzy kultury i wszyscy chętni wspólnie tworzą ten cykliczny projekt, zaskakujący swoim rozmachem i dynamiką, ujawniający olbrzymi potencjał kulturalny Lublina.

Noc Kultury inspirowała do odkrycia klimatu miasta, ożywiająca dzielnicami sztuki ulice, zaułki, dzelnice, miejsca nieznane i zapomniane, budząc w uczestnikach wrażliwość artystyczną, zachęcając do czynnego udziału w życiu kulturalnym.

Podczas Nocy Kultury wszystkie instytucje kulturalne oferują darmowy wstęp oraz specjalne atrakcje, a publiczność do rana spaceruje po ulicach miasta. Najważniejszą sceną wydarzeń Nocy Kultury jest publiczna przestrzeń miejska, gdzie teatry o światowej renomie stają na równi z licznymi artystami, muzyka symfoniczna przeplata się z jazzem, folkiem i elektro-funkiem. Zdarzyć się może wszystko: koncerty na dachach budynków, na dziedzińcach i placach, performance i happeningi na skwerach i w zaułkach, instalacje plastyczne na głównej arterii miasta, spektakle w bramach czy fontannach miejskich, pokazy mody na schodach urzędowych gmachów, kino samochodowe i w salach Magistratu. Wszystkie te wydarzenia, których liczba co roku się zwiększa, przyciągają do Lublina dziesiątki tysięcy osób.

III edycja odbyła się pod hasłem „Człowiek w mieście – miasto w człowieku”. Wydarzenia odbywały się na ulicach tworzących z lotu ptaka sylwetkę człowieka. W III edycji wzięło udział ok. 100 uczestników i odbyło się prawie 250 wydarzeń.

Wszystkie edycje finansowane były z budżetu Urzędu Miasta Lublin, I edycję dodatkowo dofinansował Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego kwotą 25 000 zł (program Inicjatywy Lokalnej).

(http://www.nockultury.pl/Noc_Kultury-1-34-3.html)

* V Festiwal Teatrów Europy Środkowej „Sąsiedzi”, Lublin 14 - 18 VI 2010



Festiwal Teatrów Europy Środkowej „Sąsiedzi” jest cykliczną imprezą o zasięgu europejskim, która odbywa się w czerwcu w Lublinie od trzech lat. Festiwal „Sąsiedzi” to spotkanie tradycji teatralnych krajów tworzących region nazywany Europą Środkowo – Wschodnią.

Międzynarodowe prezentacje teatralne mają na celu popularyzację działań artystycznych krajów sąsiadujących z Polską (Czechy, Polska, Słowacja, Węgry, Ukraina i Białoruś).

Festiwal składa się z trzech nurtów obejmujących przedstawienia teatralne, spektakle uliczne i różne formy teatru dla dzieci. Nurt główny stanowią spektakle, które prezentowane są w salach teatralnych i każdego roku mają temat przewodni proponowany przez Dyrektora Festiwalu. Nurt plenerowy to spektakle prezentowane na ulicach i placach miasta, skierowane do najszerszej grupy widzów i jest szansą dla szerokiego grona mieszkańców Lublina do uczestnictwa w kulturze, do zabawy i rozrywki. Nurt dziecięcy

prezentuje spektakle skierowane do najmłodszej widowni, interesujące zarówno dla dzieci, młodzieży jak i ich rodziców.

Festiwal trwa 6 dni. Każdy dzień wypełniony jest klasycznymi spektaklami teatralnymi, widowiskowymi przedstawieniami plenerowymi, a także licznymi koncertami muzycznymi.



mi. Każdego roku prezentowanych jest ok. 30 przedstawień teatralnych, w których udział bierze ponad 600 aktorów, artystów, muzyków z Europy Środkowo-Wschodniej. Festiwal ma charakter konkursowy. Spektakle i artyści wyłonieni przez jury, nagradzani są statuetkami.

Festiwal oferuje nowe formy teatralne, mało znane lubelskiej publiczności proponując nowe przestrzenie miasta. Poszukuje przestrzeni, w której można pokazać te formy teatru, które poprzez swój rozmach nie mieszczą się w klasycznych salach i wykorzystują techniki bliskie cyrkowi i widowisku teatralnemu. Ten nowy typ teatru ma moc przyciągania ogromnej publiczności, dlatego tej na festiwalu nie brakuje. Szacunkowo podczas festiwalu spektakle ogląda około 8 tysięcy osób.

(http://www.ck.lublin.pl/index.php?mod=articles_category&acid=31)

* XXV Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne im. Ignacego Wachowiaka, Lublin 3-7 VII 2010

Już po raz 25 Lublin gościć będzie uczestników Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych. Impreza, która zrodziła się przed laty ze wspólnej inicjatywy lubelskich zespołów pieśni i tańca jest obecnie jednym z najstarszych i najważniejszych festiwali w Polsce organizowanych pod auspicjami CIOFF (Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwali i Sztuki Ludowej). W dniach od 3 do 7 lipca organizatorzy zapraszają mieszkańców Lublina i Naleczowa na koncerty, podczas których podziwiać będzie można piękno i różnorodność zespołów reprezentujących różne, często odległe od siebie tradycje. Zobaczymy grupy taneczne i muzyczne z Kenii, Paragwaju, Izraela, Bułgarii, Litwy, Ukrainy, Hiszpanii, Indii, Nepalu, Czech, Holandii, Rosji oraz zespoły lubelskie.

(http://kultura.lublin.eu/wydarzenia,1,672,XXV_Mi%C4%99dzynarodowe_Spotkania_Folklorystyczne_im_Ignacego_Wachowiaka.html?locale=pl_PL)

* ZACZEŁO SIĘ W LUBLINIE, XXX ROCZNICA STRAJKÓW LIPCOWYCH, LUBLIN, 17-25 VII 2010

Za dwa miesiące świętować będziemy 30 rocznicę strajków lubelskich. W tym roku odbywać się będą pod hasłem „Zaczęło się w Lublinie”.

W opinii wielu historyków bez „Lubelskiego Lipca” nie byłoby „Gdańskiego Sierpnia”.

Pierwsze strajki w Lublinie i Świdniku rozpoczęły erę Solidarności. Miejscem, od którego się to wszystko zaczęło były Państwowe Zakłady Lotnicze w Świdniku na Wydziale Obróbki Mechanicznej 8.07.1980 roku a ich bezpośrednią przyczyną była podwyżka cen żywności. Robotnicy byli też niezadowoleni z warunków pracy i z istnienia uprzywilejowanych grup. Uczestnicy tamtych wydarzeń wspominają, że przełomem było to, iż ludzie przestali się bać. Wśród postulatów były żądania likwidacji przywilejów dla rządzących. Strajk trwał do 11

LUBLIN
2016EUROPEJSKA
STOLICA
KULTURY
KANDYDAT

lipca kiedy to „komitet postojowy” podpisał porozumienie.

W tym czasie fala strajków rozlała się już m.in. na: Wyrównię Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku, Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Lublinie, Fabrykę Maszyn Rolniczych „Agromet” w Lublinie, Lubelskie Zakłady Naprawy Samochodów, Zakłady Azotowe Puławy w Puławach, KWK Bogdaniec, Fabrykę Łożysk Tocznych w Kraśniku, Polskie Koleje Państwowe w Lublinie, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Lublinie.

* Fiesta Alegria - Festiwal Kultury Iberyjskiej, Lublin 26 VII – 1 VIII 2010

Fiesta Alegria - Festiwal Kultury Iberyjskiej to interdyscyplinarne wydarzenie promujące kulturę krajów Półwyspu Iberyjskiego oraz Ameryki Łacińskiej. Fiesta Alegria jest jednym z niewielu festiwali w Polsce traktujących kulturę iberoamerykańską kompleksowo, ukazujących przenikanie kultur w obrębie tej fascynującej i różnorodnej całości.

Festiwal jest wydarzeniem międzynarodowym, zachęcającym do czynnego udziału odbiorców z całej Polski w różnym wieku i o różnych zainteresowaniach. Festiwal przyczynia się także do integracji i dynamizacji środowisk zajmujących się kulturą o korzeniach iberoamerykańskich. Aspiracją projektu jest zmiana stereotypowego myślenia o kulturze tego regionu: chcemy pokazać, że Hiszpania to nie tylko flamenco, a Portugalia to nie tylko fado, ale całe bogactwo kultury muzycznej, gdzie przeplatają się wpływy historyczne, cywilizacyjne i tradycyjne. Fiesta jest też dobrą okazją do intensyfikacji współpracy ze środowiskami artystycznymi i kulturalnymi tych krajów.

Pierwsze dwie edycje festiwalu zorganizowane były przy współpracy Warsztatów Kultury, Centrum Kultury i Estudio de Baile Flamenco Con Alegria i skupiały się przede wszystkim wokół kultury flamenco. Do udziału w festiwalu zostały zaproszone zespoły taneczne i muzyczne i teatry z całej Polski, które zajmują się tańcem, śpiewem oraz grą flamenco profesjonalnie od wielu lat: m.in. Contatiempo, Por Fiesta, Los Payos, La Pasión i Teatr Nie tylko Flamenco. W ramach festiwalu organizowane są warsztaty tańca flamenco, które przyciągają co roku około 60 osób.

Program kolejnej III edycji Fiesty w 2010 roku oprócz występów grup flamenco skupi koncerty wybitnych wirtuozów gitary klasycznej i flamenco z Ameryki Łacińskiej.

(http://www.warsztatykultury.pl/Fiesta_Alegria-1-31-3.html)



Rozwój kultury i uzyskanie tytułu Europejskiej Stolicy Kultury są szansą na rozwój jednego z najuboższych regionów Unii Europejskiej.

(http://kultura.lublin.eu/wiadomosci,1,2391,Dlaczego_Lublin.html?locale=pl_PL)

Pierwsza edycja Nocy Kultury odbyła się w czerwcu 2007 roku, wzięło w niej udział 70 uczestników, a wydarzeń było ok. 80.

II edycja przyciągnęła już ponad 100 uczestników i odbyło się ponad 150 wydarzeń.

Jednostki Kultury w Lublinie



ul. Narutowicza 32
20-016 Lublin
<http://www.ck.lublin.pl>



CENTRUM KULTURY W LUBLINIE

ul. Peowiaków 12
20-007 Lublin
ul. Popiełuszki 5
20-052 Lublin
www.warsztatykultury.pl